Nr. 275 (z dod. por.). Dnia 5 października. Piątek. Dnia 23 września (5 października) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego w raz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— Rozpoczęte w dniu 1-ym przez cały miesiąc październik kontynują się nabożeństwa ku uczczeniu Najśw. Marji Panny Różańcowej, niezależnie od innych świątyń, w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), gdzie istnieją bractwa Różańcowe, jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się ośmiodniowe nabożeństwa, w pierwszym z tych kościołów w niedzielę przy całodziennem wystawieniu N. Sakramentu wraz z kazaniami zrana i po południu, po nieszporach wyjdzie procesja na zewnątrz kościoła i odśpiewane będą pięć Ewangelij św., w następne dni odprawiane będą wotywy i nieszpory, od piątku zaś rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, które uroczyście w następną niedzielę zakończone zostanie.

Zupełnie w ten sam sposób obchodzona będzie uroczystość N. Panny Marji Różańcowej w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), z tą tylko różnicą, że procesja i odśpiewanie pięciu Ewangelij św. odbędzie wewnątrz świątyni.

W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze odprawione zostanie również solenne nabożeństwo z tego powodu w nadchodzącą niedzielę.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z dwóch hipotez o powodach zwołania drogą telegraficzną na dzień wczorajszy nadzwyczajnej rady ministrów w Londynie, na którą śpieszyć musieli pośpiesznemi pociągami z urlopów lord Rosebery, kanclerz skarbu Harcourt i minister wojny Campbell-Bannermann, wydaje nam się rozsądniejszą ta, która przypuszcza, iż stan rzeczy w Chinach był główną i najpilniejszą osnową obrad. Kwestja wyprawy francuskiej do Madagaskaru nie weszła dotąd w okres zapalny. Komisarz francuski, Le Myre de Villers, płynący z ultimatum do Madagaskaru, był d. 1-go b. m. dopiero w Zanzibarze; przyjazd jego do stolicy królowej Hovasów nie nastąpi przed połową miesiąca, aż do tej pory conajmniej w kwestji tej nie można oczekiwać nagłych zwrotów. To natomiast, co dzieje się w Chinach, musi obudzić jaknajżywsze obawy w łonie gabinetu St. James, który nakazał już okrętom eskadry angielskiej oceanu Spokojnego wpłynąć do zatoki Peczili.

Czy armja marszałka Yamagaty stanęła już istotnie na terytorjum mandżurskiem, jak depesze o wzięciu Jang-czonu wierzyć każą; czy prawdą jest, że flotę japońską widziano w pobliżu Szank-wei-hang, zagrażającą wielkiej drodze strategicznej z Mandżurji do Pekinu, czy okręty japońskie wysadziły istotnie na ląd wojsko w prowincji Szantung, zagrażając od południa Pekinowi i przygotowując zamach flankowy na port w Czifu i arsenał w Wei-hai-Wei, w każdym razie sytuacja Chin jest rozpaczliwa.

Była ona nią właściwie od początku. Przesądzało o niej już samo zetknięcie się tych dwóch tak niejednorodnych sił: społeczeństwa wycześpanego długowiekową, pyszną w swojej niemocy i nieczułą na wszelkie przestrogi ducha dziejowego apatją, z narodem, który od lat trzydziestu na swoim obszarze etnograficznym zdołał—dzięki bystrości i pracowitości swojego genjuszu—przemierzyć tak olbrzymi okres cywilizacyjnego rozwoju, na jaki najwykształceńszym ludom europejskim potrzeba było kilku stuleci. Japonia pod względem swej organizacji państwowej, szkolnej, militarnej i policyjnej nie ustępuje w doskonałości najlepiej sformowanym państwom lądu europejskiego: ale też jest to mrówczy naród, jest to olbrzymi warsztat pracy, w którym niezmordowanie i nieustrzeanie pracuje wszystko w heroicznym wyścigu inteligencji, począwszy od cesarza Mutzu-Hito i cesarzowej Haru-Ko, którzy stanowią całą epokę w rozwoju Japonji, aż do ostatniego przekupnia miotel i pomywacza ulic. Zetknięcie się takich dwóch kontrastów musiało wytworzyć to, na co patrzymy: olbrzymi tryumf i olbrzymią klęskę. Raz jeszcze sprawdziło się, że wiedza jest potęgą.

Ta olbrzymia klęska, grożąca rdzennym przewrotem stosunków w Azji wschodniej, musi oddziaływać na Europę i budzi naturalne współzawodnictwo żywotnych interesów. Ostatnie wiadomości z Chin nie mogły pozostać bez dotkliwego wpływu na gabinet angielski. Z różnych stron chińskiego państwa nadchodzą już wieści o rokoszach i wstrząśnieniach re-

4)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

— Ani ja!—rzekła Magda obojętnie, nie przestając malować.

Baronowa ubierała się śpiesznie, trochę rozgniewana na siebie samą.

— To jest nie do darowania. Szwaczki już nie zastanę, a matka mi piekło zrobi o śniadanie. Cały porządek dnia zniszczony. Teraz dopiero czuję, jakam zmęczona. Członki mi ścierpły. Chyba już jutro sprawię sobie i pani wakacje.

— O nie!—zaprotestowała Magda.—Jeszcze tylko tydzień posiedzeń, niech się pani poświęci. Wykończenie i akcesorja zrobię już bez pani, ale tego tygodnia nie ustąpię.

— Rada pani mnie się pozbyć, uważam.

— Bynajmniej, ale musi pani odpokutować O-stendę.

— Cóż mam robić. Przyjadę, pod warunkiem, że pani mnie będzie bawiła! No, do widzenia zatem.

Już ubrana, podała artystce rękę w bardzo eleganckiej rękawiczce i dodała z wabnym uśmiechem:

— Bardzobym rada i po skończeniu portretu pozostać w gronie znajomych pani.

Magda ukłoniła się w milczeniu i uścisnęła podaną dłoń. Potem przeprowadziła ją do przedpokoju i wróciła do roboty. Malowała pilnie, korzystając ze świeżej pamięci, zajęta wyłącznie swem dziełem, które coraz doskonalej występowało jak żywe na płótno.

Krótko jednak dano jej pracować, bo majorowa wpadła, jak burza:

— Myślałam, że tu zanocuje! Czy sfiksowała? Nie wie, że w każdym porządnym domu ludzie są głodni o trzeciej. Obiad przepalony, na nic! Chodźże prędzej. Już tylko patrzeć, jak Oryż z Sylwestrem się zjawią.

— Daruję im i moją porcję. Patrz, czy dobrze?

Majorowa przysłoniła dłonią oczy i zachodziła to z prawej, to z lewej strony stalug.

— Podobna! Niema co mówić. Ale to zgroza tak się obnażać. Nie mogę do tego przywyknąć. Ale wiesz, com o niej słyszała. Mąż się z nią rozszedł dla gachów. Wszyscy oficerowie byli u niej w łaskach.

— Dotychczas zbierałaś po Krakowie tylko błąkające się dzieci, teraz uważam, że zaczynasz zbierać plotki.

— To nie są plotki. Chcę, żebyś wiedziała, co o niej mówią i żebyś była ostrożna.

— Dawno wiem, co mówią. Oryż przecie od tego jest, żeby mi prawił skandale, lecz nie cierpię, gdy kobiety ogadują się wzajemnie, i każda oczerniona ma we mnie obrońcę. Nie godzi się powtarzać oszczerstw nie popartych żadnemi faktami.

— A to wyśmienite. Więc to mały fakt, że mąż od niej uciekł...

— Pewnie, że to niczego nie dowodzi. Mogli się w tysiącach innych rzeczy nie pogodzić. Zresztą, co mi tam. Nie cierpię, gdy kogo ogadują i basta.

Majorowa zamruczała coś dla utrzymania swej powagi i ostatniego słowa, ale serce jej pełne było radości ze zdania siostry. Ona tak jej czasem próbowała dla przyjemności usłyszenia zdrowej, śmiałej prawdy. Lubiła tę dziewczynę nad życie za jej szczerość i poczucie honoru. Dumna była, że wychowała taką i pewna, że to jej wpływ i zasady taką ją uczyniły. Chociaż, jeśli kto nad kim miał władzę, to Magda nad nią.

— Wiesz, gdzie jest Filip? — ozwała się artystka, nie odrywając się od roboty.

— No?

— W Ostendzie grywał na gitarze baronowej i tu prędko przyjedzie.

— Nie może być! A to chłystek. Niechże mi się na oczy nie pokazuje.

— Bo go wpakujesz do szkoły, jako moralnie opuszczone dziecko i włóczęgę.

— Więc się zakochał w tej lali, a ona się przechwala. Winszuję.

— Znowu zaczynasz. Ja zaś dziwiłabym się, gdyby się nie zakochał. Nie byłby artystą. Ona się tem nie przechwala. Zanadto jest piękną, aby jej już nie spowszedniały ludzkie zachwyty.

— Ja tam w niej nic tak nadzwyczajnego nie widzę. At sobie!

— Maryniu, bo cię wygonię z pracowni! Bój się Boga, kobieto, spójrz na jej linję, na kształt bioder, na karnację, na ramiona, na profil. Toć żywy posąg grecki.

— Dziękuję ci za taką piękność. Dosyć wstydu miałam, włócząc się z wami po galerjach. A ja ci powiadam, że to jest chorobliwe ten wasz zachwyt nad taką marnością. Zgnije i tylko fetor zostanie.

Magda ze złością rzuciła paletę, pendzel i zakryła portret.

— Żebym ciebie nie kochała, tobym znienawidziła! — zawołała oburzona.

A majorowa śmiała się z dobrodusznym tryumfem i, otwierając okno pracowni, rzekła:

— Dzięki Bogu, przecież postawiłam na swojem. Zjemy w porę obiad, bo oto Oryż dzwoni.

Magda objęła za bronią odporną i porwawszy z dzbana pęk astrów, poczęła niemi uderzać siostrę, pędząc ją ku drzwiom i wołając żartobliwie.

Idź-że do jadła, napoju,
Zostaw-że mnie w spokoju,
A kysz, a kysz!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

wolucyjnych; grozi powszechny pożar. Najniebezpieczniejszy jest rokosz, jaki wybuchnąć miał w prowincji Szantung, w której dopiero co japończycy wysadzić mieli na ląd 38,000 swoich wybornych żołnierzy. Namet w Pekinie rząd nie może już poręczyć bezpieczeństwa życia i mienia europejczyków. Cesarz chiński robi wysiłki rozpaczliwe: przywraca do swojej łaski monarszej wygnanego z dworu za żądze reformistyczne stryja swojego, księcia Chunga, i stawia go no czele admiralicji. Innego kuzyna swojego wysyła do Szank-wei-hangu (czy Szen-wei-Kwanu), otwierającego japończykom najwygodniejszy punkt wylądowania. To miasto leży—wedle Hesse-Wartegga—nad zatoką Li-Ao-Tung przy ujściu jedynej kolei, jaką Chiny posiadają, wiodącej do Tien-tsinu. Na ten punkt ściągają chińczycy także resztki swojej armji mandżurskiej; zdaje się, że tu a nie pod Mugdenem zamierzają oni stoczyć ostatni bój rozstrzygający o losach stolicy.

O doskonałości strategji japońskiej świadczy już choćby umiejętność, z jaką do ostatniej chwili umiano tam przestrzegać tajemnicy swojego planu strategicznego. Gdyby nawet przedwczesną była wiadomość o wylądowaniu japończyków w prowincji Szantung, to wystarczyła już ona do rozproszenia sił nieprzyjacielskich. W chińskim sztabie jeneralnym nie wiedzą, gdzie się bronić: czy na północy pod Szank-wei-hang, czy na południu pod Czifu? I już ta sama niepewność zmusza ich do rozproszenia resztek siły zbrojnej, jaka im jeszcze pozostała, na dwa skrzydła, nie połączone z sobą kolejami, a więc pozbawione wszelkich środków śpiesznej komunikacji w razie grożącej jednemu z nich potrzeby.

Gdyby nawet przeto armja chińska była dziś jeszcze do czegoś więcej zdolna, niż do plądrowania, palenia i mordowania niewinnej ludności wiejskiej, napotykanej w ucieczce; gdyby posiadała oficerów, stojących na wyżynie trudnego zadania, i środki komunikacji, to i w takim razie fortuna nie uśmiechnie się już prawdopodobnie chińczykom, jak w r. 1597-ym, gdy japończyków na trzy wieki wypędzili z Korei. Ale wówczas siły moralne i intelektualne obu przeciwników były równe, a po stronie Chin była przewaga fizyczna, oparta na kolosalnych wymiarach państwa. Dzisiaj wymiary geograficzne grają drugorzędną rolę, zwycięża genjusz i praca, zwycięża Japonja.

Br. Z.

Dziekan Jurkiewicz.

(Jutrzejszy jubilat.)

Działalność Karola Jurkiewicza w półwiekowym okresie czasu była nadzwyczaj obszerna i różnorodna a tyle owocna dla społeczeństwa, że należy jej poświęcić szersze wspomnienie.

Urodzony d. 13-go maja 1822-go r. w Wólce Zawieprzyckiej pod Lubartowem, ukończywszy gimnazjum w Lublinie, Jurkiewicz otrzymał jako kandydat do zawodu nauczycielskiego stypendjum i wstąpił na wydział przyrodniczy w uniwersytecie petersburskim, który ukończył ze stopniem kandydata po napisaniu rozprawy „O wapieniach i wapnie hydraulicznem", popartej samodzielnemi studjami.

W 1844-ym r., a więc temu lat 50, młody przyrodnik zostaje mianowany nauczycielem w warszawskiem gimnazjum realnem i niezależnie od tej posady wykłada później technologję chemiczną i chemję rolniczą w Marymoncie, aż do zamknięcia owej wyższej uczelni agronomicznej.

Z otwarciem w 1862-im r. Szkoły Głównej katedra mineralogji i geologji dostała się Jurkiewiczowi z tytułem naprzód adjunkta, a później profesora. Po przekształceniu Szkoły Głównej na Uniwersytet, profesor utrzymuje się na dawniejszej katedrze i zyskuje stopień doktora mineralogji i geologji, udzielony przez uniwersytet kijowski za napisanie rozprawy „O formacji kredowej w gub. lubelskiej".

Wybrany na dziekana wydziału w 1877-ym r., we dwa lata później wychodzi do emerytury, aby rozpocząć nowy okres życia niemniej pracowity i zasłużony, jak poprzedni.

Wypada jeszcze dołączyć do pedagogicznej działalności jubilata fakt utrzymywania od roku 1854-go do 1867-go zakładu naukowego męskiego o pięciu klasach łącznie z pensjonatem.

Również w tej samej epoce swojej profesury uniwersyteckiej szanowny dziekan występował z odczytami publicznemi, w których żywo i jasno umiał z ulubionej przez siebie nauki wyłożyć wiadomości, przystępne nawet dla profanów. I tak w r. 1860-ym na korzyść Towarzystwa dobroczynności wypowiedział 6 lekcyj publicznych z dziedziny geologji.

W kilka lat później miał odczyt „O złocie i żelazie", później „O srebrze", a wreszcie w r. 1878-ym na rzecz Osad rolnych „O drogich kamieniach".

Zdawałoby się, że po 35-iu latach mozolnej i różnorodnej pracy pedagogicznej możnaby używać *panem bene merentium*. Lecz Jurkiewicz zanadto był ruchliwy, zawiele czuł w sobie zapału i zapasu sił, aby odpocząć, i oto przez lat 15, aż do chwili obecnej, bezustanku jest czynny na polu pracy społecznej i naukowej.

Praca naukowa, piśmiennicza uczonego męża sięga lat najmłodszych. Rozpoczął ją w r. 1846-ym w *Przeglądzie naukowym* Skimborowicza, a później zamieszczał różne rozprawki, popularnie pisane, w *Gazecie warszawskiej*, *Gazecie polskiej*, głównie zaś w *Tygodniku lekarskim*. Treścią ich były sprawozdania z postępu rozmaitych gałęzi umiejętności przyrodniczych lub też wykład popularny wielu kwestyj teoretycznych i stosowanych z zakresu przyrodoznawstwa. Niepodobna ich tu wszystkich wyliczać, przypominamy tylko ważniejsze, jak: „Lavoisier i znaczenie jego w chemji", „Grenlandja", „Podróż Nordenskiölda i jej znaczenie" itp.

Profesor Jurkiewicz pierwszym jest z geologów polskich, który po Puschu zajął się bliższem zbadaniem gubernji lubelskiej i wydał cenne samodzielne prace, mianowicie: „Las dębowy przedhistoryczny" i „Formacja kredowa".

W Encyklopedji S. Orgelbranda opracował geologję, a obecnie wychodzącej „Wielkiej encyklopedji ilustrowanej" jest jednym z redaktorów i zamieszcza mnóstwo artykułów z zakresu swojej specjalności.

Następnie piśmiennictwu naukowemu naszemu przysłużył się przekładami znacznej liczby dzieł uczonych zagranicznych, jak np. „Kurs chemji nieorganicznej" Cahoura, „Woda i jej kształty oraz przemiany" Tyndala, „Wykład hygieny" Fleury'ego, „Plan stworzenia" Agassiza i „Tajemnice Afryki" Jacoliota oraz wiele innych. Obecnie dokonywa przekładu wybornej „Geografji powszechnej" Lerchenfelda i dopełnia to dzieło starannemi wypisami z innych i własnych notatek.

Wreszcie, aby nie pominąć żadnego ważniejszego objawu pracy naukowej jubilata, należy przypomnieć, że przez lat kilka redagował czasopismo *Przyroda i przemysł*, w którem zamieszczał co numer wybornie kreśloną kronikę naukową.

*

Już jako emeryt, uczony geolog i mineralog umiłował żywą naturę w postaci roślin, które z wielką namiętnością hoduje w mieszkaniu. Będąc przyrodnikiem, gruntownie obznajmionym z tajnikami życia roślinnego, doszedł w hodowli do zdumiewającej wprawy i posiada dziś rzadkie a świetne kolekcje palm obrazkowatych, marant itp., które kilka wielkich pokojów wypełniają. To zamiłowanie roślin skłoniło Jurkiewicza do brania udziału w pracach Towarzystwa ogrodniczego od początku założenia i wdzięczni członkowie powołali go po śmierci ś. p. Aleksandrowicza na godność kierownika instytucji.

Jednocześnie szanowny jubilat jest prezesem komitetu plantacyj miejskich i umiał u władz dla tej instytucji zjednać powagę oraz opiekę, co się skutecznie odbija w świetnym stanie bieżącym naszych ogrodów i skwerów.

Nie koniec wszakże na tem.

Służba publiczna jubilata obejmuje jeszcze i filantropję.

Jako prezes wydziału sierot w Towarzystwie dobroczynności, zdumiewa wszystkich swoją niezwykłą pracowitością, niestrudzoną gorliwością o dobro dziatek, staraniem o zaopatrzenie ich potrzeb i uprzyjemnienie im życia.

Sam wnika w drobiazgowe okoliczności administracyjne, udziela rad ochroniarkom, pociesza rodziców ubogiej dziatwy, dopomaga im według możności, słowem zasługuje w całej pełni, aby, jak projektuje w *Ogrodniku polskim* Edmund Jankowski, wakujący po ś. p. Popławskim tytuł „ojca sierot" jemu się dostał w spuściźnie.

Jurkiewicz jest również członkiem rady miejskiej dobroczynności publicznej i w pracach tego ważnego komitetu, zarządzającego szpitalami oraz przytułkami, bierze nader czynny udział.

*

Z tego szkicowego zaledwie zaznaczenia półwiekowej działalności dziekana Jurkiewicza okazuje się, że zasługi jego dla społeczeństwa są wielkie i że słusznie powzięto myśl uczczenia takiego męża obchodem jubileuszowym, który się zacznie jutro w południe w siedzibie Towarzystwa ogrodniczego, a zakończy wieczorem w sali resursy Kupieckiej.

Czcigodny jubilat, pomimo tylu lat pracy, pomimo sędziwego wieku i przebytej niedawno choroby, jest w pełni sił życiowych, posiada umysł jasny i głęboką wiarę w duchową celowość człowieka i w wierze tej w ciągu całego swego życia nie zachwiał się ani na chwilę, powtarzając, że jako godło obrał sobie ewangeliczne: *ora et labora*.

Oby ów zasłużony mąż jaknajdłużej pozostał między nami!

Ant. Sk.

Na dworze chińskim.

Od czasu, gdy Marco Polo świetnemi barwami odmalował przepych, panujący w XIII-ym wieku na dworze wielkiego chana w Pekinie, z pojęciem cesarza chińskiego dość niesłusznie połączono pojęcie olbrzymiego bogactwa i olbrzymiej potęgi. Opisy misjonarzy z XVII i XVIII-go wieku przyczyniły się do spotęgowania błędnego tego pojęcia. To, co widział i opisywał Marco Polo, należało do najświetniejszej epoki panowania dynastji mongolskiej, która dopieroco z Karakorum przeniosła się do Pekinu i z dowódców hord tatarskich wyrosła na cesarzów państwa niebieskiego. Opisy zaś misjonarzy obejmują przeważnie panowania Kan-Ghi i KienLung, którzy w samej rzeczy lubili i umieli olśniewać przepy-chem swego otoczenia.

Ale od tej epoki nieświetne czasy przyszły na dwór chiński i przedstawicieli dynastji mandżurskiej. Wojny zewnętrzne i opłakany bezrząd wewnętrzny wyrodziły w Chinach stan, który możnaby jedynie porównać z położeniem Niemiec tuż po wojnie trzydziestoletniej. Nieobliczone skarby zmarniały, dzieła sztuki poszły w poniewierkę, siedliska przemysłu chińskiego upadły, robotnicy rozproszyli się bezładnie po całem terytorjum państwa, tajemnice fabrykacyj poginęły. Nawet służba rezydencyj cesarskich od kilku wieków grabiła na swoją rękę. W r. 1871-ym np. gubernator rezydencji cesarskiej w Jehol otrzymał rozkaz nadesłania do Pekinu dzieł sztuki i kosztowności. Pan gubernator złożył w odpowiedzi raport, iż z 912 przedmiotów, wyliczonych w spisie inwentarza w rezydencji w Jehul, znaleziono zaledwie 228. To samo można powiedzieć i o innych pałacach cesarskich. Wielokrotnie wymieniany skarb w Mugden jest nietylko dynastji, ale i państwa własnością.

Jedno tylko pozostało z dawnego przepychu dworu chińskiego: to rezydencja pekińska, olbrzymia przestrzeń, otoczona murami i basztami, z setkami budynków i podwórzy, z niezmierzonemi ogrodami, jeziorami i t. p. Sama w sobie rezydencja pekińska dorównywa dużemu miastu. W pałacach mieszkają tylko kobiety i eunuchy, z mężczyzn zaś jeden tylko cesarz, jakkolwiek i pierwszym dygnitarzom państwowym wstęp od czasu do czasu jest dozwolony. Eunuchy są tu wszystkiem: służącymi, tragarzami, ogrodnikami, komedjantami, nawet kapłanami, mianowicie w świątyniach wewnątrz rezydencji.

Kobiety w pałacu cesarskim mają nogi normalne, t. j. nie okaleczone do potwornie minjaturowych rozmiarów, gdyż chince czystej krwi nie wolno jest przestąpić progu rezydencji cesarskiej, kobiety pałacowe zaś rekrutują się wyłącznie z prowincyj mandżurskich.

Pomimo, iż dawny przepych dworu chińskiego należy do wspomnień przeszłości, bywają chwile, gdy na potrzeby dworu płyną wydatki kolosalne. W Suchan, Hang-chan, Nanking i Kingkiang znajdują się fabryki, wyłącznie na użytek dworu wyrabiające tkaniny jedwabne. W r. 1878-ym koszty tkanin jedwabnych, dostarczonych z okazji pogrzebu zmarłego cesarza, wyniosły 254,000 taelów, czyli 1,270,000 marek niemieckich. Oczywiście wszystkie te tkaniny, wyrobione na użytek jednorazowy, przeszły natychmiast po pogrzebie na własność urzędników pałacowych.

Sposób życia cesarza chińskiego jest wielce oryginalny. O godz. 3—4 zrana przyjmuje władca państwa niebieskiego raporty swoich ministrów, którzy dopełniają tej czynności na klęczkach. O godz. 5-ej zrana udaje się Syn Nieba do świątyni i tam składa bożkom ofiary. O godzinie 7-ej zrana dąży cesarz do teatru, a ztąd do królowej rejentki. O godz. 8-ej zrana siada władca chiński na tronie i przyjmuje hołdy swego otoczenia, następnie zaś własnoręcznie zapala wonne kadzidła przed portretami przodków. Resztę dnia spędza cesarz w swoich apartamentach prywatnych.

W dzień Nowego Roku, który, według naszego kalendarza, przypada w d. 1-ym lutego, ceremonjał przyjęć i hołdów jest tak obfity, iż cesarz ani na chwilę oddalić się nie może z apartamentów urzędowych.

Bramy Pekinu bywają zamykane o zachodzie, otwierane zaś o wschodzie słońca z najwyższą punktualnością. Nawet kurjerzy cesarscy nie są w nocy wpuszczani do miasta, papiery zaś, które przywożą, przeciągane bywają przez mury na długich sznurach. O północy otwierane są na pół godziny bramy pałacowe, aby dopuścić do wnętrza pałacu ministrów z raportami. Przez półtrzeciej godziny czekają tam dygnitarze na chwilę składania raportów.

Nikomu nie wolno jest jeździć lub też być noszonym w palankinie na terytorjum pałaców cesarskich. W czasie audjencji każdy dopuszczony przed oblicze władcy chińskiego musi zrobić „kotan", to jest paść trzy razy na ziemię i trzy razy czołem o podłogę uderzyć. Na raportach pisze cesarz uwagi tuszem czerwonym, a tuszu tej barwy nie wolno jest używać nikomu z poddanych. Wpływ jednak cesarza na sprawy państwowe jest bardzo ograniczony, raporty bowiem ministrów, nie kontrolowane przez nikogo, są zazwyczaj stekiem kłamstw i pochlebstwa.

W teorji cesarz chiński jest odpowiedzialny tylko przed Niebem, a raczej przed bóstwem naczelnem *Shangli*,

w rzeczywistości jednak lud czyni cesarza odpowiedzialnym za swoją dolę i niedolę, za swoją nędzę lub dobrobyt, za urodzaje lub klęski, wszystko bowiem, co się dzieje na terytorjum Chin, jest zrządzeniem bogów, bogowie zaś szafują swemi względami w stosunku do cnót cesarza. W całych Chinach tylko cesarz ma bezpośrednie z niebem stosunki, on bowiem odpowiedzialny jest za wylewy wód, za trzęsienia ziemi, wypadki wojenne, pożary, wszystko to bowiem są objawy gniewu bogów.

O życiu prywatnem cesarza chińskiego nic europejczykom nie wiadomo, wszystkie bowiem szczegóły po za obrębem występów urzędowych trzymane są w najgłębszej tajemnicy. To pewna, iż niesłychanie ścisła etykieta, określająca nawet stosunki pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, synem a matką, ojcem a synem itp. — nie przyczynia się do urozmaicenia żywota cesarza chińskiego, który nadto, choć jest „synem Nieba", oddany być może każdej chwili na pastwę rewolucji ludowej. (X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Now. wr.*, ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło skasować egzaminy i wydawanie świadectw, upoważniających do prowadzenia robót budowlanych osobom, nie posiadającym wykształcenia specjalnego. Prawo kierowania robotami budowlanemi przyznawane będzie tylko osobom, posiadającym odpowiednie kwalifikacje techniczne. Jednocześnie władze zatwierdzać będą projekty nowych budowli tylko z podpisami takich osób.

= W *Now. wr.* czytamy: Pomocnik zarządzającego laboratorjum bakterjologicznem przy ministerjum rolnictwa, p. S. Mierežkowski, odkrył na trupach padłych susłów polnych nowego bacylusa, wywołującego śmierć po zaszczepieniu u myszy polnych. Bacylus zabija myszy w ciągu 12 godzin i tępi je przez zarażenie od jednego osobnika do drugiego. Podczas lata robione były próby tępienia myszy polnych tym sposobem.

= W gazecie *Nowosti* czytamy: Urzędnicy na linji i w zarządzie kolei południowo-zachodnich wobec przejścia do skarbu od d. 13-go stycznia r. p. wzmiankowanych kolei zwrócili się do p. ministra komunikacyj, z podaniem, w którem proszą o likwidację kasy emerytalnej, jakoby dlatego, że większość urzędników, składająca się z polaków i żydów, po przejściu kolei na rzecz skarbu spadnie z etatu. Pan minister komunikacyj uchylił to podanie, uważając je za przedwczesne wobec faktu, że urzędników polaków jest tylko 16%, żydów zaś jeszcze mniej, i że wszyscy mogą liczyć na zachowanie swoich posad.

= W *Now. wr.* czytamy: „Na jednem z najbliższych posiedzeń głównego komitetu Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Petersburgu członek-sekretarz Towarzystwa, p. A. M. Lorański, przedstawi wniosek, aby Towarzystwo wystąpiło do władzy z podaniem o zniżenie cła od cukru, z uwagi, iż to jest jedyny środek, mogący do pewnego stopnia paraliżować działalność syndykatu cukrowników."

= *Birż. wiedomosti* donoszą, iż ministerjum finansów zamierza otworzyć przy niższych szkołach handlowych specjalne kursy dla chłopców podręcznych, używanych do drobnych posług w sklepach. Chłopcy ci w projektowanych szkołach będą mogli nabywać najpotrzebniejszych wiadomości z zakresu początków wiedzy handlowej.

= *Grażdanin* donosi, iż delegowany przez ministerjum komunikacyj za granicę pułkownik v. Wendrych przywiózł bogaty materjał, dotyczący organizacji na zachodzie żeglugi rzecznej i morskiej. Materjał ten posłuży za punkt wyjścia do opracowania odpowiednich projektów rządowych w zakresie reform komunikacyjnych.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W ostatnich czasach zauważyłem na mieście furgony rzeźnicze w stanie zaniedbanym, skutkiem czego polecam pp. komisarzom zwrócić baczną uwagę na ów nieporządek, a furgonów zamiejskich, o ile są w złym stanie, przez rogatki do miasta nie wpuszczać. Jednocześnie polecam w dniu 10-tym b. m. dopełnić przeglądu wszystkich furgonów rozwożących mięso podług cyrkułów na placach: Krasińskich, Muranowskim, Witkowskiego, Grzybowskim, Wareckim, przy rogatce mokotowskiej, przed dworcem wiedeńskim, przed więzieniem wojennem i na ulicach: Przejazd oraz Targowej. Na przeglądzie należy przedstawić, oprócz firanek płóciennych na furgonach, jeszcze po 3 pary zapasowych, których rozmiar powinien być taki, aby firanki całkowicie zakrywały mięso. Powożący furgonami obowiązkowo mają posiadać przy sobie książeczki legitymacyjne lub pasporty i książeczki służbowe."

= Z uwagi na urządzenie kamery dezynfekcyjnej przy domu zarobkowym na Pradze i pomoc komitetu obywatelskiego, który mieszczącą się przy domu izolacyjnym na Lesznie pod nrem 96-ym kamerę ustąpił na użytek ogółu, oraz z uwagi na wygaśnięcie w Warszawie cholery, p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* dezynfekcję, która dotąd była dokonywana w zakładzie d-ra Stępniewskiego pod nrem 99-ym w Alejach Jerozolimskich, zawiesić i nie wysyłać rzeczy, zanieczyszczonych przez chorych zakaźnych. Obecnie rzeczy te należy w razie potrzeby przesyłać do domu zarobkowego na Pragę lub do domu izolacyjnego na Leszno.

= Szósty wydział hypoteczny warszawskiego sądu okręgowego naznaczył na d. 30-ty marca ostateczny termin ukończenia postępowań spadkowych po: Konstantym Okoniu, właścicielu nieruchomości nr. 1666, 1705 i 814; Tadeuszu Gedrus-Eydziatowiczu, właścicielu domu nr. 626; Ignacym Wyszyńskim, wierzycielu sumy hypotecznej; Michalinie z Rościszewskich Cichockiej, współwłaścicielce posesji nr. 1270; Feliksie Bruszewskim, właścicielu nieruchomości nr. 311; Henryku Skrzypkowskim, właścicielu domu nr. 1671; Marji-Reginie Kenigowej, wierzycielce sumy hypotecznej; Stanisławie Czarnomskim, właścicielu hypotecznym w sumie 48,000 rs.; Rudolfie Eweście, właścicielu nieruchomości nr. 637 i różnych sum hypotecznych; Józefie z Myśliborskich Gostyńskiej, wierzycielce różnych sum hypotecznych, i Łucji z Wildów Krollowej, właścicielce nieruchomości nr. 2291.

= Inżenier belgijski, p. Forrain, stara się o pozwolenie dokonania na tutejszych kolejach prób z obmyślonym przez siebie przyrządem elektrycznym do alarmowania dróżników. Według brzmienia oferty, aparat może być dowolnie przenoszony lub zamykany, a nadto odznacza się przystępną ceną. Wynalazca już zastosował swój pomysł na niektórych kolejach w Cesarstwie.

= Szwalnia V-ta przeniesioną została na ulicę Wilczą pod nr. 64. Poświęcenia nowego lokalu dopełnił ks. Seroczyński.

= Przebywający w Warszawie uczniowie b. I gimnazjum na Nowolipiu, którzy w r. 1864-ym składali egzaminy dojrzałości w b. IV-em gimnazjum przy ul. Królewskiej, zapraszają zamiejscowych kolegów na zjazd (po latach trzydziestu), odbyć się mający za pozwoleniem władzy d. 20-go b. m. Miejsce zebrania się o godzinie 10-ej zrana w kościele pp. Wizytek na Krakowskiem Przedmieściu. Pragnący wziąć udział w tej uroczystości, zechcą wcześniej poinformować się listownie lub osobiście u p. Stanisława Graybnera (ul. Wspólna nr. 54 m. 3).

= Proszeni jesteśmy o przypomnienie, iż uroczystość jubileuszowa dziekana Karola Jurkiewicza odbędzie się w dniu jutrzejszym w sobotę, o godz. 8-ej wieczorem, w sali resursy Kupieckiej.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy prezes sądu okręgowego suwalskiego rz. r. st. Solski, wyjechał zaś do Petersburga architekt rz. r. st. Antoni Fijałkowski.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu jutrzejszym dane będą następujące widowiska w teatrach warszawskich:

w teatrze Wielkim opera Verdiego „Violetta" z udziałem pani Saville oraz pp. Giraud i Giraldoniego;

w Rozmaitościach sztuka Sudermanna p. t. „Koniec Sodomy";

w teatrze Nowym operetka Zellera „Sztygar" z udziałem panny Czosnowskiej.

* Komedja Szekspira „Poskromienie złośnicy" odłożona została do środy.

* Komedja w trzech aktach Wiktoryna Sardou „Rozwiedźmy się" wznowiona będzie w przyszłym tygodniu na deskach teatru Rozmaitości.

* Przygotowywane obecnie jednoaktowe opery: „Mały Haydn" Cipolliniego i „Mara" Hummla znajdą się już na przyszłotygodniowym repertuarze.

W pierwszej partję tytułową objęła panna Salvador, „Marę" zaś zaprezentują: pani Konarska, pp. Czernicki i Chodakowski.

* „Ciotka Karola" grana będzie w przyszłym tygodniu trzykrotnie, mianowicie w poniedziałek, środę i piątek.

* Dzienniki wiedeńskie zapowiadają na połowę listopada koncert „jednego z najsłynniejszych skrzypków współczesnych", Stanisława Barcewicza.

Mistrzowi towarzyszyć będzie na fortepianie panna Edda Teufel, uczennica konserwatorjum petersburskiego klasy Zofji Menter.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 740, Rozmaitości 384, Nowym 376; na wystawie obrazów Chełmińskiego w resursie Obywatelskiej 61; na polu Mokotowskiem na wyścigach 1543 osób; ekwipaży w hipodromie 23 i u podjazdu 118.

= Z ruchu przemysłowego.

W tych dniach przy ulicy Przyokopowej założoną została przez pannę Ludwikę Zaleską po odbyciu studjów technicznych za granicą pierwsza krajowa blecharnia i farbiarnia słomy kapeluszowej i koszykarskiej.

Celem założenia fabryki jest nadawanie plecionkom słomianym tego stopnia białości, mocy i sprężystości z zachowaniem naturalnego połysku, bez których słoma uprawiana w naszym klimacie nie ma żadnego prawie zastosowania w przemyśle kapeluszniczo-koszykarskim i nie wytrzymuje współzawodnictwa słomy sprowadzanej w olbrzymiej ilości z Saksonji, Szwajcarji, Włoch lub przez Hamburg z Chin.

Dotychczas blecharnie takie istniały tylko w Dreźnie, zkąd nasi rzemieślnicy zaopatrywali się w przednie gatunki plecionek, przy urządzaniu zaś blecharni w Warszawie wzorowano się na jednej z z drezdeńskich.

= Poświęcenie zakładu.

Wczoraj, o godz. 6-ej wieczorem, proboszcz parafji Wszystkich Świętych, ks. kanonik Matuszewski, dopełnił aktu poświęcenia świeżo otwartego przy ulicy Żelaznej nr. 50 zakładu freblowskiego pod kierunkiem panny Haliny Trębickiej, długoletniej współpracowniczki takiegoż zakładu panny Weryho.

Otwarcie szkoły freblowskiej przy ulicy Żelaznej, gdzie dotąd podobnego rodzaju zakładu nie było, jest ważnem udogodnieniem dla rodzin w tej dzielnicy miasta zamieszkałych.

= Balotowanie.

Na balotowaniu w dniu wczorajszym w Towarzystwie wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy, z przedstawionych 35-iu kandydatów na członków przyjęto 30-tu, nie przyjęto dla braku odpowiednich kwalifikacyj trzech, odłożono do następnego balotowania dwóch.

W liczbie przyjętych zaliczono w poczet protektorów następujących kupców i fabrykantów m. Warszawy: Józefa Dąbkowicza, Fr. Karpińskiego, Antoniego Krysińskiego, Piotra Królikowskiego, Józefa Nagórskiego, Władysława Ratyńskiego i Bolesława Kryszewskiego z Siedlec.

W liczbie przyjętych kandydatów zapisano w poczet członków kandydatki panny: Walentynę Hertelównę i Zofję Kosiewiczównę.

= Ze sportu.

Otrzymujemy wiadomość, iż kilka koni pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego wraz ze słynnym „Granitem" nadejdą w tych dniach do Warszawy dla wzięcia udziału w naszych wyścigach jesiennych.

Z zamieszczonej w dziale telegramów dzisiejszego numeru naszego pisma depeszy z Moskwy okazuje się, że „Granit" wczoraj jeszcze odniósł tam nowe zwycięstwo, widocznie więc pogłoski o zakuleniu tego wyścigowca są bezpodstawne.

„Granit" na torze naszym spotka się tedy znowu z „Aubergine'ą", a spotkanie to zainteresuje niezawodnie koła sportsmenów i ożywi sezon gonitewny.

= Wisła.

Od kilku dni poziom wody na Wiśle zwolna się podnosi, tak, iż dosięgnął obecnie stóp 2 cali 5.

Parostatek inżenierji rzecznej „Wisła", świeżo przybyły z inspekcji, ponownie odpływa z łodzią napełnioną tyczkami do wytknięcia nowego toru spławnego.

Tama, mająca na celu zabezpieczenie brzegu praskiego została przeprowadzoną pod mostem, pomiędzy 2-im i 3-im filarami.

Ruch tratew w ostatnich dniach ustał zupełnie, natomiast szyprowie, korzystając z pomyślniejszej wody, wyprowadzili onegdaj i wczoraj dwanaście berlinek ładownych z przystani warszawskiej do Płocka i Włocławka.

= Kradzieże.

Z mieszkania O. Gołębiowskiej pod № 62-im przy ul. Nowy Świat skradziono garderobę i rozmaite kosztowności.—A. Tylowej pod № 32-im przy ul. Dobrej skradziono nader cenny pierścionek z turkusem. — Z bryczki Lejby Wintera skradziono tłomok, będący własnością Karoliny Komorowskiej; w tłomoku znajdowały się trzy suknie jedwabne, szal turecki i około 30 sztuk rozmaitej bielizny, razem wartości 240 rs. — Pinkusowi Lebnerowi, mieszkańcowi Białegostoku, skradziono pugilares, w którym znajdowały się różne weksle, rewersy, kotrakty i dokumenty pieniężne, razem na sumę 3,460 rs. — Zamieszkała pod № 91-ym przy ul. Marszałkowskiej Marjanna Błaszykowa zawiadomiła policję, że nieznany jej człowiek, który się nazwał Władysławem Sznutowskim, wyłudził w podstępny sposób kilkadziesiąt rubli w szynku pod № 44-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście i z łupem uciekł.

= Z figlów.

Za rogatką powązkowską, w pobliżu Czarnego Dworu, 16-letni Jan Piotrowski, wskakując na wóz jadący, upadł pod koła, które mu zmiażdżyły nogę.

Poszwankowanego odesłano do szpitala wolskiego.

= Zabłąkane.

W obrębie cyrkułu praskiego przytrzymano jakąś izraelitkę głuchoniemą, z niemowlęciem przy piersi.

Nieznajoma zdradza rozstrój umysłowy i nie potrafiła wskazać swego mieszkania, ani nazwiska.

Przy kancelarji cyrkułu łazienkowskiego znajdują się dwie zabłąkane dziewczynki, liczące po 8 lat wieku.

Podały swe nazwiska, jako: Walerja Chojecka i Kazimiera Kowalska.

Rodzice dziewcząt są poszukiwani.

= Fałszywa opinja.

Zarząd fabryki berlińskiej M. i Sp. zwrócił się do jednego ze swoich klijentów warszawskich S. z prośbą o wyrażenie opinji co do wypłacalności, również firmy warszawskiej, D.

Ze względów konkurencyjnych pan S. przedstawił stan interesów kolegi w sposób mylny i do tego stopnia ujemny, iż fabryka berlińska list otrzymany przesłała do sprawdzenia innemu swemu korespondentowi, zbiegiem okoliczności, bratu ciotecznemu p. D.

Ten ostatni, mając w rękach dowód, już wystąpił przeciw konkurentowi na drogę sądową.

= Zamach zbrodniczy.

Nocy dzisiejszej Jan Łukaszewicz, zamieszkały pod № 27-ym przy ul. Mostowej, powróciwszy do domu w stanie silnego rozdraźnienia, wszczął kłótnię z żoną Petronelą.

Ponieważ Łukaszewicz odgrażał się, iż żonę zabije, przeto strwożona kobieta uciekła początkowo do sąsiadów.

Po upływie kilku godzin, myśląc, iż mąż już się uspokoił, wróciła do mieszkania, lecz Łukaszewicz rzucił się na nią i pchnął nożem w lewy bok.

Rana jest głęboka.

Łukaszewiczową, po zatamowaniu krwi i opatrzeniu rany, odwieziono do szpitala św. Rocha.

Zbrodniarza-małżonka aresztowano.

= Zbrodnia.

Wczoraj, pod № 40-ym przy ul. Smoczej, znaleziono zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej, ze śladami gwałtownej śmierci.

Zwłoki zabezpieczono w celu przeprowadzenia śledztwa sądowego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 6-go października, o godz. 6½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— Od d. 6-go października włącznie przestaną kursować pociągi specjalne na kolei wiedeńskiej pomiędzy Warszawą a Rudą Guzowską, a mianowicie: w niedziele i święta odchodzący z Warszawy o godz. 11-ej przed południem i odchodzący z Rudy o 10 m. 36 w nocy, oraz w wigilje tychże dni odchodzący z Warszawy o 4 m. 20 po południu i odchodzący z Rudy o 9 m. 16 wieczorem.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 8-ym b. m.: „O mandat poselski do sejmu galicyjskiego z okręgu mniejszej własności powiatu tarnobrzeskiego, opróżniony wskutek zgonu ś. p. Jana hr. Tarnowskiego, b. marszałka, ubiegać się będzie syn zmarłego, Zdzisław hr. Tarnowski.—Minister oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego na uniwersytecie tutejszym, dopuszczającą dra Stefana Jentysa, asystenta instytutu rolniczo-chemicznego, do docentury prywatnej dla nauki uprawy roli i roślin, tudzież chemji rolniczej na wydziale filozoficznym tegoż uniwersytetu.—Dyrekcja poczt i telegrafów wydała rozporządzenie, którego mocą bezwarunkowo nie będą nadal przyjmowane we wszystkich urzędach telegraficznych depesze pisane ołówkiem. — Nowy rektor uniwersytetu, dr. Tadeusz Browicz, w d. 9-ym b. m. mieć będzie wykład inauguracyjny na temat: „O ochronnych własnościach organizmu wobec pasorzytów chorobotwórczych".—Duży kłopot ma zarząd miasta z właścicielami domów, dotąd krytych gontami. Przed laty jeszcze zapadła uchwała, iż wszystkie bez wyjątku budynki w obrębie miasta mają mieć w oznaczonym terminie dachy z materjałów ogniotrwałych. Termin ten dawno upłynął, bardzo wielu wszakże właścicieli domów nie wykonało rozporządzenia i z roku na rok naprawiają dachy swoje drewnianemi klepkami, a jako jedyną przyczynę niestosowania się do wydanych zarządzeń podają zbiorowo i udowodniają niemożność finansową, t. j. obdłużenie i opłatę wysokich podatków, co nie pozwala wyłożyć na uporządkowanie domów choćby najmniejszej kwoty, a wiadomo, że zmiana wiązań dachowych pod pokrycie ogniotrwałe jest kosztowna."

× **Wystawa Gibbona.** W miesiącu bieżącym upływa 100 lat od śmierci Edwarda Gibbona, słynnego autora dzieła p. t. „Upadek państwa rzymskiego". Londyńskie stowarzyszenie historyczne postanowiło w listopadzie r. b. urządzić z tego powodu wystawę Gibbona, na której znaleźć się mają wszystkie podobizny, rękopisy, jednem słowem pamiątki po tym historyku. Do komitetu organizacyjnego weszły osobistości tak wpływowe, jak: lord Rosebery, John Morley, profesor Max Müller, historyk Lecky. Z uczonych zagranicznych zaproszono profesora Bonghi'ego z Rzymu.

× **Kradzież dwóch miljonów.** Przed kilku dniami służący p. Médarda, bogatego właściciela ziemskiego w Lunellu, bawiącego obecnie w winnicach swoich, doniósł, iż drzwi od mieszkania pana w Montpellier są odemknięte. W mieszkaniu znaleziono meble poniszczone, kasę rozbitą i t. p. Z deklaracji właściciela okazało się, iż skradziono 1,800,000 fr. w gotówce, papierach rentowych, akcjach i obligacjach, wraz z klejnotami zaś kradzież spełniono na sumę dwóch miljonów franków. Mieszkanie p. Médarda leży w samym środku w Montpellier przy bardzo ludnej ulicy.

× **Mścicielka swego honoru.** Z Buenos Ayres nadchodzą szczegóły dramatu, który w stolicy Argentyny najżywsze sprawił wrażenie. Ośmnastoletnia Helena Parsons, córka znanego profesora w Buenos Ayres, zabiła dwoma strzałami z rewolweru profesora Angelo Petraglia, który przez zemstę, iż Helena na jego miłość nie odpowiedziała wzajemnością, wystosował do ojca dziewczyny listy, w których zamieścił oszczerstwa, uwłaczające jej płci. Wieczorem d. 14-go sierpnia udała się panna Persons do policji i zażądała uwięzienia człowieka, który jej taką wyrządził zniewagę. Komisarz policji odpowiedział, iż to do niego nie należy. Wówczas Helena opuściła komisarjat i w towarzystwie swego młodszego brata zaczaiła się na ulicy Chabuco. O godz. 3-ej rano na rogu ulicy ukazał się Petraglia, powracający z klubu. Panna Persons postąpiła kilka kroków, dwoma celnemi strzałami położyła profesora trupem, poczem sama oddała się w ręce policji. Do więzienia, w którem zamknięto pannę Parsons, odbywają się prawdziwe procesje kobiet argentyńskich. Głos opinji publicznej twierdzi, iż panna Parsons uwolniona będzie przez sądy przysięgłych.

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 163-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 11,870 rs. 5000 u kolektorek Choroszewicz i Gieratowskiej w Warszawie; nr. 2107 rs. 3000 u kolektorki Bruzendorf w Radomiu; nr. 10,007 rs. 2000 w kolekcie Russkiego Towarzystwa dobroczynności w Warszawie; nr. 21,773 rs. 1500 u kolekt. Jaśkiewicz w Warszawie; nr. 17,828 rs. 1000 u kolektorki Szternberg w Warszawie; nr. 15,386 rs. 500 u kolektorki Skarzyńskiej; nr. 16,863 rs. 500 u kolekt. Lenk i Przewłockiej.

— W dniu 15 września r. b., w kościele parafjalnym chmielnickim, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Heleną **de Lelièvre**, córką Feliksa i Adelajdy z Roesslerów i panem Tadeuszem **Starkiewiczem.**

Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 4555

— W dniu 29 września r. b., w kościele parafjalnym w Skierniewicach, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Janiną **Kowalewską**, córką Tomasza i Józefy z Malczewskich, a panem Janem **Jurewiczem**, synem Wincentego i Maksymiljanny z Łyniewskich.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 4552

— W niedzielę, dnia 30-go września r. b., pobłogosławiony został w kościele św. Krzyża związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Marją **Baranowską**, córką Szymona i Zofji z Momentowiczów, małżonków Baranowskich, a panem Edmundem **Viebig.**

Szczęść Boże młodej parze! 1209r

Dla najuboższych.

Jan Winkler rs. 3.—Tomasz i Marcin jako karę rs. 2.

Na książki dla ubogich uczniów.

A. A. z Łodzi rs. 5.

Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.

W 60 rocznicę urodzin rs. 3.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. EMILCIA BRUK,

córka Wincentego i Emilji z Federów, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 4-go b. m. powiększyła grono aniołków, przeżywszy lat 2. Stroskani rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 6 października, o godz. **4 i pół** po poł. na cmentarz powązkowski.

---

† W sobotę, dnia 6-go października, w wigilję imienin

ś. p. Marji z Tymińskich Kałużyńskiej, 4563

odprawione będzie w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo, na które mąż z córką, zięciem, wnukami i prawnukiem zapraszają krewnych i znajomych.

---

† W sobotę, dnia 6-go października, jako w rocznicę śmierci **ś. p. Benedykta Przedrzymirskiego,** odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które niepocieszona matka i żona wraz z sześciorgiem dzieci, kolegów i przyjaciół zmarłego prosi. 4525

W dniu 6 października, to jest w sobotę, jako w trzynastą bolesną rocznicę śmierci

† Ś. P.

Józefa Jeziorowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godz. **9 i pół** zrana, na które stroskana matka z synami zaprasza. 4577

---

† W sobotę, dnia 6-go października, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę **ś. p. Józefa Grabowskiego,** na które pozostała żona z synem zaprasza życzliwych. 4576

---

† W sobotę, dnia 6-go października r. b., odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p.

z Kobylińskich MARJI FALĘCKIEJ,

w kościele na Powązkach, o godz. **10 i pół** zrana, na które mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. 4578

---

† Dnia 6-go października, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), za duszę

ś. p. Heliodora Bartoszewskiego,

zmarłego dnia 19 września w Mińsku gubernjalnym, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała siostrzenica i siostrzeniec zapraszają krewnych i znajomych. 4568

---

† Jutro, dnia 6-go października r. b., to jest w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Emilji z Urbanów PEÜKER,

w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godz. **7** zrana, za spokój jej zacnej duszy, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostali w nieutulonym żalu: mąż, córki, synowie i synowa wraz z matką zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 4582

Dnia 7-go października r. b., to jest w niedzielę, jako w 15-tą rocznicę śmierci

B. P. Maurycego Braumana,

odbędzie się w domu Schronienia starców i sierot za wolskiemi rogatkami, o godzinie **1-ej** z południa nabożeństwo żałobne, na które rodzina niniejszem zaprasza. 1223

Tajemnica cukrowników.

(Dokończenie.)

Art. 19. Wskazanie sądów do rozstrzygania sporów. Wszelkie spory, mogące wyniknąć pomiędzy uczestnikami umowy przez czas jej trwania, sądzone być winny w instytucjach sądowych m. Kijowa z wyjątkiem spraw, dotyczących cukrowni Królestwa Polskiego, które sądzić się będą w instytucjach sądowych m. Warszawy. W Kijowie znajdować się będzie główne biuro przedstawicieli.

Art. 20. Umowy oddzielne. Osób, które podpisały niniejszą umowę, przepisy powyższe obowiązują od chwili podpisania. W razie zaś życzenia którego z cukrowników, nie biorących udziału w umowie, wejścia z podpisanymi w porozumienie w celu wywiezienia dla ogólnego pożytku części cukru ze swej cukrowni, przedstawiciele w liczbie przynajmniej sześciu mają prawo w imieniu uczestników niniejszej umowy zawrzeć z nowym kontrahentem oddzielną umowę na tych samych zasadach bez zmian lub ze zmianami, jakie uznane będą za pożyteczne dla ogólnego dobra.

Art. 21. Miejsce przechowania umowy. Oryginał umowy winien być przechowany w Kijowie w biurze przedstawicieli, każdy zaś uczestnik może otrzymać jego kopję.

Art. 22. Umowy niniejszą wszyscy uczestnicy obowiązują się przestrzegać święcie i nienaruszenie.

Dodatek do art. 3 projektu zawiera p. 2 i 3 obowiązujące dotychczas cukrowników umowy.

P. 2. Podczas kampanij cukrowniczych 1891—1895-go r. każdemu uczestnikowi umowy pozostawia się do jego rozporządzenia ilość cukru, oznaczona według obliczenia, wymienionego w p. 2 umowy zawartej w d. 14-ym kwietnia 1888-go r. u rejenta kijowskiego Skordeli pod nr. 2351, z tem wszakże zastrzeżeniem, że dodatki do norm, przeznaczone dla niektórych z uczestników w wymienionym z r. 1888-go kontrakcie oraz umowach dodatkowych, uważane są obecnie za bezwarunkowe i dołączają się do poprzednich norm. W ten sposób otrzymane normy uważane będą jako zasadnicze. Normy te mogą być zredukowane tylko w razach wyjątkowych.

P. 3. Oprócz norm zasadniczych, uczestnicy umowy, ze względu na rosnący niewątpliwie popyt cukru w państwie, otrzymują znów rocznie dodatki warunków do normy w ogólnej ilości 2,000,000 pudów. Przy oznaczeniu wysokości tych dodatków dla każdej cukrowni zwrócono uwagę na istniejącą nierównomierność pomiędzy obecnemi normami a zdolnością wytwórczą każdej cukrowni; a mianowicie, jeżeli rozdzielimy wysokość normy przez dzienną produkcję (przyjąwszy 10-pudowy berkowiec buraków za pud cukru), to przekonamy się, że jedne cukrownie przerabiają swoją normę w ciągu 66 dni, a inne w 86 i więcej. W celu usunięcia podobnej nierównomierności uczestnicy umowy otrzymują dodatki do norm

w ilościach następujących dla cukrowni, w których liczba dni roboczych wypada mniejsza niż 66, dodatek wynosi 16% normy; od 66—68 dni—15%, od 68—70 dni—14%, od 70—72 dni—13%, od 72—74 dni—12%, od 74—76 dni—11%, od 76—78 dni—10%, od 78—80 dni—8%, od 84—86 dni—6% i dalej 5%. Oznaczony w ten sposób dla każdej cukrowni dodatek razem z normą zasadniczą nie może przewyższać cyfry dwóch największych jego produkcyj w ciągu ostatnich 8 lat i nie może być niższy od normy zasadniczej z dodatkiem 5%. W ten sposób każdy uczestnik ma zapewniony dodatek w ilości przynajmniej 5%. Wyższe procenty służą do zrównania norm.

Kończąc druk powyższej umowy, która znów oddaje konsumenta i plantatora buraków prawie wyłącznie w ręce cukrowników, *Birż. wied.* dodają, iż syndykat zawarty będzie nie w Petersburgu, jak pierwotnie sądzono, lecz w Kijowie, w pierwszej połowie b. m.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYŚCIGI.

Moskwa 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W dniu wczorajszym na torze tutejszym w biegu 2-wiorstowym o nagrodę rs. 1,000, pierwszym był „Granit", drugim „Lindor" pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, trzecie zaś miejsce zajął „Kronos" p. Cristiego. W biegu wiorstowym dla dwulatków, z nagrodą rs. 1,000, pierwszą była „Bochara" p. Manna, ze stadniny L. hr. Krasińskiego, drugim „Suret" p. Kanukowa. W biegu 2½ w. o nagrodę „Pocieszenia" rs. 900 pierwszym był „Ryks" p. Kraszeninnikowa, drugim „Thor" ze stadniny L. hr. Krasińskiego. W biegu (2 w. 133 sąż.) o nagrodę rs. 1,000 pierwszym był „Gromineux" ks. Urusowów, drugim „Litawor" pp. Płatonowa i Malicza. W wiorstowym wyścigu dwulatków z nagrodą rs. 900, pierwszym był „Canter" p. G. Cristiego, zaś w dodatkowej gonitwie dwulatków pierwsze miejsce zajął „Visard" p. Konoplina, drugie „Brianza" p. G. Cristiego.

GROMADNE ARESZTOWANIA.

Berlin 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Reichsanzeiger* odpiera utyskiwania prasy na to, że władze wojskowe nie dosyć wcześnie i nie dosyć wyczerpująco powiadomiły publiczność o wypadkach w szkole pirotechnicznej i o przyczynach gromadnego aresztowania podoficerów. Do d. 30-go z. m. nie miano jasnego wyobrażenia o naturze wykroczeń i o decyzjach, jakie będą konieczne. Aż do ukończenia śledztwa niepodobna nic więcej powiedzieć. Zarząd armji nie jest wcale pochopnym do robienia sekretów. Jest nadzieja, że poznanie prawdy nie każe długo na siebie czekać.

Berlin 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Pojawienie się wiadomego artykułu w *Kreuzzeitung* o wypadkach w szkole pirotechnicznej przypisują złamaniu przez kogoś tajemnicy urzędowej. Śledztwo w tej mierze jest w toku.

Berlin 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Zamierzone są reforma i przeniesienie wojskowej szkoły pyrotechnicznej z Berlina celem lepszego dozoru i ustrzeżenia się przed ponowieniem wykroczeń.

RADA GABINETOWA.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— O rezultacie wczorajszej rady gabinetowej obiegają dotąd sprzeczne pogłoski. Za rzecz najpewniejszą uważać można, że obradowano nad położeniem rzeczy w Azji Wschodniej i nad zabezpieczeniem poddanych angielskich w Chinach i na Madagaskarze. Uchwalono wysłać 8,000 żołnierzy indyjskich do zagrożonych punktów nadmorskich w Chinach.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Skutkiem uchwał wczorajszej rady gabinetowej 6,000 żołnierzy indyjskich udaje się do portów chińskich. Wysłane tam będą również dwa krzyżowce i dwie łodzie działowe dla wzmocnienia eskadry.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Nie ulega już wątpliwości, że głównym przedmiotem wczorajszej rady ministrów była sprawa chińsko-japońska, nie zaś Madagaskar. Sensacyjnym pogłoskom o naprężeniu stosunków z Francją zaprzeczono. Francja dała świeżo nominacją barona de Courcela na posła francuskiego w Londynie dowód swoich pojednawczych usposobień.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Półurzędowe *Daily News* oświadczają, że pomiędzy Anglją a Francją nie istnieje żadna kwestja, której stan obecny mógłby budzić panikę.

Paryż 5-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Tutejsze sfery urzędowe zapatrują się obecnie o wiele chłodniej na telegraficzne zwołanie angielskiej rady gabinetowej. Pomimo niewątpliwego naprężenia stosunków niema dziś istotnie żadnej kwestji, któraby mogła doprowadzić do zerwania dyplomatycznego. Stosunki, panujące między obydwoma mocarstwami, nie dały z pewnością powodu do zwołania wczorajszej rady ministerjalnej. Blokady Madagaskaru dotąd urzędownie nie ogłoszono, polecono tylko eskadrze krążącej na wodach tamtejszych, aby zapobiegła dowozowi broni i amunicji do Madagaskaru.

ŚRODKI WYJĄTKOWE.

Berlin 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz zabawi do d. 12-go b. m. w Hubertusstoku, dokąd udadzą się kanclerz Caprivi i ministrowie pruscy celem złożenia raportów. Zdaje się, że kwestja wyboru środków przeciwdziałania dążnościom przewrotowym rozstrzygnięta będzie w Hubertusstoku.

Berlin 5-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Półurzędownie zapewniają, że wszystkie kwestje sporne będą w ministerjum rozbierane zasadniczo. Żadnych zmian osobistych oczekiwać nie należy. Stanowisko kanclerza Capriviego jest bezwarunkowo silnem.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Hankow donoszą, że władze nie mogą już zapanować nad motłochem chińskim. Prowincja ogołocona z wojska. Ztąd obawa rzucenia się na europejczyków. Żony i dzieci ich przewożą pośpiesznie do Szanghai.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Słychać, że Anglja wspólnie z innemi mocarstwami zamierza dążyć do położenia kresu wojnie chińsko-japońskiej.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Flota japońska, złożona z 17-tu okrętów, blokuje podobno zatokę Peczili.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Japończycy rozproszyli powstańców na Korei.

WALDECK ROUSSEAU.

Paryż 5-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzienniki przypisują wielką wagę do faktu, że Waldeck Rousseau przyjął kandydaturę do senatu i tem samem powraca na widownię polityczną. Przewidują bowiem, że Casimir-Perier upatruje w nim prezesa przyszłego gabinetu.

DYMISJA ADMIRAŁÓW.

Paryż 5-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wielu admirałów i prefektów morskich zamierza wziąć dymisję z powodu nieporozumień z ankietą śledczą, zarządzoną przez ministerjum marynarki.

WYPRAWA DO SUDANU.

Londyn 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Krążą pogłoski, że Anglja poleciła Zobeirowi, który włada obecnie terytorjami Czadu, aby od zachodu zaatakował Sudan. W nagrodę otrzyma Zobeir terytorjum, które było przedmiotem umowy angielsko-belgijskiej z d. 12-go maja. Włochy otrzymają oprócz Kassali także Zeilę.

Berlin 5-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na giełdzie aresztowano maklera, który sprzeniewierzyć miał miljon franków. Był on podobno ajentem znanej paryskiej firmy bankowej Dreyfuss. Skutkiem przyczynienia się wysoko położonej osoby wypuszczono maklera tymczasowo za złożeniem wysokiej kaucji na wolność.

Berlin 5-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dowiadujemy się, że mianowanie księcia Hatzfelda-Trachenberga prezydentem Szlązka pruskiego nastąpiło skutkiem osobistej decyzji cesarza. Zarówno kanclerz Caprivi jak ministrowie pruscy byli przeciwni tej nominacji. (Na ten urząd opinja publiczna przeznaczała powszechnie byłego ministra oświaty, hr. Zedlitz-Trützschlera; *przyp. red.*)

Wiedeń 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Czech i Styrji donoszą o powodziach.

Lwów 5-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Komisja wydziału krajowego przyznała z fundacji Kochmana nagrodę w kwocie 1,000 koron prof. Piotrowi Chmielowskiemu za jego monografję o Mickiewiczu i Kraszewskim.

Lwów 5-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rada miejska nadała obywatelstwo honorowe księciu Adamowi Sapieże, hr. Stanisławowi Badeniemu i dyr. Zdzisławowi Marchwickiemu.

Paryż 5-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Aresztowanych przez karabinierów włoskich, leśnika Tourtela i mera gminy Saorges, wypuszczono.

Marsylja 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Zapewniają, że pomiędzy aresztowanymi tu onegdaj sześcioma anarchistami znajduje się uczestnik strasznego w skutkach zamachu na teatr barceloński, „Lyceum".

Rzym 5-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Sąd w Udynie skazał kamieniarza Marieticza za przyznawanie się do teorji Caseria na trzymiesięczne więzienie, karę pieniężną i wydalenie z Włoch.

Rzym 5-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rząd japoński dał tutejszemu przedstawicielowi obowiązujące oświadczenie, iż nie zamierza podjąć żadnej akcji przeciw Szanghajowi.

Kopenhaga 5-go października. (*T. pr. K. W.*)— Król grecki odjeżdża ztąd d. 8-go b. m.

Belgrad 5-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Król Aleksander w czasie podróży swojej nie spotka się z królową Natalją.

Z sądów.

Sprawa Rajkowskiego.

Sprawa b. maszynisty kolei nadwiślańskiej, Stanisława Rajkowskiego, przeciwko zarządowi tejże kolei o odszkodowanie za stracony wzrok przyszła w dniu wczorajszym w drodze apelacji pod rozpoznanie 3-go departamentu izby sądowej.

Wskutek atoli złożenia przez obrońcę powoda nowego dowodu usprawiedliwiającego zarzut przeciążenia R. robotą, strona przeciwna domagała się odroczenia sprawy i wyznaczenia nowego terminu.

Izba sądowa przeto rozprawy odroczyła do dnia 16-go b. m.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Wieloletniemu prenumeratorowi z ul. Leszno.*— 1) *Filatelistę polskiego* może sz. pan zaprenumerować za pośrednictwem księgarni, przyjmującej przedpłatę na zagraniczne pisma perjodyczne. W Warszawie *Filatelis..* [illegible]ajduje się na składzie w antykwarni Wilanowskiego, Nowy-Świat, 7. Prenumerata roczna wynosi rs. 1. 2) Według skorowidzów heraldycznych, Puchalscy pieczętują się herbami: „Prus 3-ci", „Puchala" lub „Ślepowron". Rodzina Ruszczeńskich z Ciechanowa, jak podają *Volumina legum*, otrzymała nobilitację w roku 1697-ym, herbu atoli źródło zacytowane nie przytacza.

— *Płocczaninowi V.* — Informacje znajdzie pan w książce Piotra Chmielowskiego. Ostatnie lata i tu jednak nie mogły być uwzględnione. Co do literatury francuskiej—broszury w naszem piśmiennictwie niema.

— *Panu M. T.*—Może sz. pan zrozumie po przeczytaniu całości?...

— *Panu Kazimierzowi L.*—Co do meteorologji—zgoda. Wyroby te są wyrobami rękodzielniczemi. P. Mira Heller w sezonie tym w Warszawie występować nie będzie, jedzie bowiem do Ameryki.

— *Panu F. K. z ul. Wspólnej.* — Tabelka będzie do przejrzenia w biurze naszej redakcji.

— *Panu W. J.* — I w ten sposób można pochodzenie nazwy Sosnowic tłumaczyć.

— *Prenumeratorce z ul. Złotej.*—Są to t. zw. szóstaki koronne, bardzo zresztą pospolite. Jeżeli są dobrze zachowane, warte po kop. 20.

— *Pani Marji Magdalenie.* — Do emerytury rządowej po śmierci ojca mają tylko prawo dzieci niepełnoletnie. W wypadku, przytoczonym przez sz. panią, córce, mającej 30 lat wieku, żadne prawa emerytalne służyć już nie mogą.

— *Panu N. M. F., prenumeratorowi z ul. Gęsiej.*— W. Żeleński i G. Roguski: „Nauka harmonji oraz pierwszych zasad kompozycji", rs. 2.50; E. F. Richter: „Zasady harmonji, z 3-go wydania przełożył i dodaniem teorji harmonijnej Weltzmana oraz chorałów polskich uzupełnił J. Karłowicz". Dzieło przyjęte przez Instytut muzyczny w Warszawie, cena rs. 3. Adresu nauczyciela udzieli kancelarja Towarzystwa muzycznego.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) —
Ruble w gotówce 219 00 (wczoraj 219.20)
Ruble na dostawę 219 25 (wczoraj 219.25)

Giełda.

Warszawa, 5-go paździrnika.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.29. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.90 (odpowiadającym kursowi 217.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.95 (t. j. 217.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.90, 45.92½ i 45.95, przy kursie zasadniczym po 45.92½. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki oraz **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.05, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.50.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1⅝%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 1⅝% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i po 96.50, stosownie do wielkości odcinków, bez pokupe. Ceniono pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej em. po 242.—, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 222 i po 193.50 listy premjowe szlacheckie, których wzięto kilkanaście po 193. Pożyczki 4% wewnętrzne ceniono wszystkie cztery serje po 96, a otrzymano po 95.50 za kilka tys. rubli ostatniej serji.

Rentę 4% państwową 4% z r. 1894-go chciano osiągnąć po 95.15, bez odbiorców.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po po 100.35, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli po 100.15 i 100.20.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.75 trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilka tysięcy rubli II-ej s. po 101.90, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 101.65, 101.60 i 101.45, jak twierdzi ceduła.

Listy zastawne 5% miasta Łodzi w żądaniu nominalnem notowano po 100.75, za wszystkie serje.

Akcje miały dziś usposobienie zniżkowe. Umieszczono kilkanaście sztak akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 1920 i 1925.—. Wzięto kilkanaście akcyj starych Banku handlowego w Warszawie po 490. Ulokowano kilkanaście sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 800 i po tymże kursie kilkanaście na koniec b. m. Nabyto kilkaset akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 252, 250, 245 i po 240.—. Zbyto kilkanaście sztuk akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 650, 648, 645 i 640. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 153, 152.50, 152 i po 150, oraz na koniec b. m. po 152,

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50¼.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.75 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18^2 do 11.21^3 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92^5—2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Informacje.

— **P. Niedychlajew**, sekretarz wystawy, mającej się odbyć w Niżnym Nowgorodrie w r. 1896-ym, przyjechał w szczególności dla porozumienia się z wystawcami w dziale tkackim z naszego okręgu, a więc z fabrykantami wyrobów jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, bawełnianych i t. d. Dziś p. Niedychlajew pojechał do Żyrardowa i Łodzi, poczem wróci do Warszawy i tu załatwi resztę swoich czynności.

— **Handel zagraniczny Rosji.** Od 1-go stycznia do 1-go sierpnia r. b. wywieziono z granic państwa towarów za rs. 365,443,000 wobec rs. 284,608,000 w tymże czasie r. z. i rs. 218,333,000 w odpowiednim okresie czasu 1892 r. Import towarów w tymże okresie czasu osiągnął w r. b. sumę rs. 285,594, w 1893-im r. rs. 237,670,000 i w 1892-im roku rs. 212,787,000. Co się tyczy ruchu w handlu metalami szlachetnemi, to przywieziono w pierwszych siedmiu miesiącach r. b. złota i srebra w sztabach i w monecie za rs. 78,843,000 wobec rs. 17,737,000 w r. z. Natomiast wywieziono złota i srebra w monecie i sztabach za rs. 13,000 w r. b., a za rs. 38,000 w r. z. Rozdział cyfr wywozu i przywozu za czas od dnia 1-go stycznia do 1-go sierpnia r. b. oraz 1893 r., według towarów, uwidoczni poniższe zestawienie:

	od 1-go stycznia do 1-go lipca 1894	1893
Wywóz:	w tysiącach rubli:	
Artykułów żywności . . .	244,331,000	145,580,000
Materjałów surowych i półwyrobów	104,750,000	118,424,000
Zwierząt	5,754,000	7,168,000
Wyrobów	10,508,000	13,436,000
Razem . . .	365,443,000	284,608,000
Przywóz:		
Artykułów żywności . . .	33,771,000	39,699,000
Materjałów surowych i półwyrobów	179,155,000	147,294,000
Zwierząt	982,000	633,000
Wyrobów	71,686,000	49,944,000
Razem . . .	285,594,000	237,670,000

— **Sklep spółkowy.** Inteligencja miejska i wiejska postanowiła założyć sklep spółkowy w Żurominie, w pow. sierpeckim, któryby dostarczał artykułów spożywczych, a nawet drobnych przedmiotów, w gospodarstwie rolnem potrzebnych.

— **Obstalunki skarbowe.** W *Russk. żizni* znajdujemy następującą informację, która nie powinna być obojętna dla stalowni i fabryk żelaza: Wobec nierównomiernego podziału obstalunków skarbowych pomiędzy oddzielnemi stalowniami i fabrykami żelaza oraz maszyn przy departamencie kolejowym ministerjum komunikacyj utworzona została specjalna komisja pod przewodnictwem towarzysza p. ministra komunikacyj, jenerała-lejtnanta M. P. Pietrowa, której zadaniem będzie doprowadzić do równomiernego podziału obstalunki skarbowe lokomotyw, wagonów, szyn itd. pomiędzy oddzielnemi fabrykami.

— **Podatek podymnego.** Na zasadzie art. 7-go Najwyżej zatwierdzonej d. 2-go lipca 1871-go r. uchwały b. komitetu do spraw Królestwa Polskiego, podatek podymnego skarbowy i dodatkowy 33⅓% na rzecz kasy miejskiej winien być wniesiony do kasy miejskiej w dwóch równych ratach w kwietniu i październiku każdego roku. Z uwagi na nadchodzący termin przypominając o tem pp. właścicielom, administratorom i dzierżawcom domów w Warszawie i na przedmieściach Stara Praga i Nowa Praga, magistrat m. Warszawy ma honor uprzejmie prosić pp. kontrybuentów, aby z wniesieniem drugiej raty podatku podymnego i dodatkowego pośpieszyć raczyli, nadmieniając, że po upływie miesiąca października liczy się kara po 1% miesięcznie od podymnego. Prócz tego do zalegających w opłacie regulowana będzie egzekucja administracyjna, to jest wysyłane będą palety płatne wedle instrukcji, zatwierdzonej przez b. radę administracyjną z d. 19/31 lipca 1857-go r. za nr. 21885. Przytem magistrat nadmienia, że zostające pod jego zarządem kasy czynności swoje odbywają codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 9-e-j zrana do godz. 1-ej po południu i dlatego pp. kontrybuenci raczą zgłaszać się do kas w oznaczonych godzinach i o ile można, w godzinach rannych.

— **Nowy młyn.** W Łęczycy powstaje nowy młyn, który pod względem produkcji i urządzenia będzie można zaliczyć do pierwszych w kraju. W młynie tym, mającym wyrabiać najwyższe gatunki mąki, będzie czynnych 24 postaw walcowych hartgusowych, oprócz porcelanowych. W nowym młynie mają być zastosowane najnowsze zdobycze techniki młynarskiej, odsiewanie mąki jednak odbywać się będzie nie na plausychtrach, lecz za pomocą skombinowanych cylindrów.

— **Okólniki.** Otrzymujemy okólnik p. inżeniera St. Małyszczyckiego, który zawiadamia, iż otwiera przy biurze młyno-budownictwa skład maszyn młynarskich pod firmą: „Biuro młyno-budownictwa, inżenier St. Małyszczycki i sp.". P. Małyszczycki nadto reprezentuje fabrykę maszyn i zakładu młynobudownictwa p. G. Luther'a w Brunświku.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 5-go października r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	7 wagonów
Owsa	3 "	5 "	100 "
Mąki żytniej	— "	— "	— "
Mąki pszennej	1 "	— "	27 "
Kaszy jaglanej	— "	— "	110 "
Kaszy gryczanej	— "	— "	5 "
Ryżu	— "	— "	— "
Pszenicy	— "	— "	15 "
Jęczmienia	— "	2 "	53 "
Grochu	— "	— "	4 "
Gryki	— "	1 "	5 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	2 "
Łoju	— "	— "	— "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	— "	— "	4 "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Soli	— "	— "	— "
Rodzynków	— "	— "	— "
Prosa	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	4 wagonów	8 wag.	332 wagonów

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 5 października r. b.—Dostawy, jak zwykle w piątek, małe, ruch nieznaczny. Pszenicy dowieziono 150 korcy, którą to ilość rozprzedano płacąc za wyborową po 4.80, za białą po 4.55. Żyta ofiarowano 300 korcy, płacono za wyborowe 3.15 do 3.20, za średnie po 3 rs. do 3.10. Owsa 400 korcy po 2.15 do 2.40 stosownie do gatunku rozprzedano. Siano po 30 do 35 kop., słoma 20 kop. za pud.

— **Artykuły żywności** (z dnia 5-go października 1894 r.)— Bardzo wielu dostawców zaległo dziś punkta targowe, spodziewając się obfitszych zakupów z powodu nadchodzących świąt u izraelitów; za zakupem świeżych produktów wszedzie pełno osób krążyło. Ceny były następujące: **Chleb** pytlowy bochenek trzy-funtowy płacono po 9—9½ kop., razowy 1½—2 kop., chleb tak zwany osiewany funt 2—2½ kop., na straganach i w koszach chleb pytłowy świeży i czerstwy bochenek trzyfuntowy po 8—8½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ k.— **Mięso** nieco taniej. *Wołowina* płacona w lepszych częściach od 13—14 kop., w gorszych 10—11 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—15 kop., w innych częściach od 12—12½ k. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 10—11 kop. *Wieprzowina* od szynki 15—20 kop., szynki wędzonej funt 45—47½ kop., kiełbasy wędzonej 20—22½, schabu funt 15—18 kop., słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona 20—22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00. — **Drób** jak dawniej: indyki od rs. 2.00 do 2.50, indyczki od rs. 1.10 do rs. 1.35, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80—90 kop., kaczki od 45—50 kop., kaczki większe od 60—65 kop., gęsi żywe od kop. 75 do rs. 1, bite rs. 1.10 do 1.20, kury od 70—95 kop., perliczki 65—75 k. Kurczęta młode od 15—25 kop. — **Zwierzyna**: zające od kop. 75 do rs. 1 kop. 20 za sztukę.—**Ryby** nieco taniej, łosoś świeży funt kop. 75, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 13—18 kop., szczupaki i karpie żywe funt 30—35 kop., szczupaki śnięte funt 12—18 kop., karpie śnięte 12—15 kop., wszelkie inne ryby funt 8—10 kop. **Raków** drobnych kopa od 40 kop., większych od rs. 1 do rs. 1 kop. 50 płacono. Śledzie: uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone sztuka od 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka 2—3 kop., na kopy rs. 1.10 do 1.75.—**Nabiał** drożej, mleko niezbierane kwarta od 7½—8 kop., zbieranego 3—3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli 27½—30 kop. funt, solonego od 25—27½, masło na kwarty 50—55 kop., masło śmietankowe funt kop. 35, ser zwyczajny 7½—20 kop. ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt 16—18 kop., ser szwajcarski kop. 20 funt, twarożki 10—15 kop., jaja za kopę od rs. 1.15—1.25, na sztuki świeże u włościanek po 2 do 2½ kop. płacono. — **Owoce**: gruszek funt 2—6 kop., na sztuki ½—2½ kop., jabłek tak samo, śliwek funt od 2—3 kop., winogron funt 8—12 kop., arbuzy sztuka 15—18 k. Melony 30—50 kop., borówek garniec 25—30 kop., orzechów laskowych kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15—18 kop., orzechów tureckich kwarta 15—16 kop., cytryny sztuka sprzedawano 2½—3 kop., pomarańcze sztuka 6—7 powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop., grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop.—**Warzywa**: pietruszki pęczek 2—4 kop., cebuli pęczek 2—3 kop., chrzanu pęczek 8—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2—3 kop., sałaty główka ½—1 kop., rydzów blacik 10—20 kop., grzybów świeżych blacik 10—20 kop., bedłek kupka 1½—3 kop., rzodkiewki pęczek pół kop., ogórki kopa 15—30 kop., kalafiory sztuka 3—10 kop., buraków pęczek 2—3 kop., szczypiorku pęczek 1—1½ kop. Rzepy pęczek od 3 do 5 kop., Marchwi pęczek 2—3 kop. Kalarepy pęczek od 1—5 kop. Kartofli garniec 4—5 kop., kapusty główka 2—3 kop., pomidorów sztuka 1—2 kop. Korniszonów blacik od 6 do 10 kop. U włościanek kupka szczawiu 1—2 kop., szpinaku tak samo.

Russkie zboże w Węgrzech. Do Pesztu dostarczono w tych dniach partję besarabskiego jęczmienia w ilości 16,000 kw. Partja ta została nabytą przez jedną z firm komisowych. Jest to pierwsza sprzedaż zboża russkiego do Pesztu.

Z handlu jęczmieniem. Obroty jęczmieniem z każdym dniem bardziej są ożywione. W swoim czasie pisma doniosły o sprzedaży parowca jęczmienia do New-Yorku. Za tym pierwszym podążyły już, pomimo wysokiego cła przywozowego (30% wartości), 4 inne. Wywóz jęczmienia do Stanów Zjednoczonych opłaca się, skutkiem wysokich cen kukurydzy. Jęczmień wypada prawie o 14% taniej, niż kukurydza. Również na rynkach niemieckich, szczególniej na berlińskim, interes jęczmieniem browarnym podnosi się coraz bardziej, dzięki zakupom zapasowym, czynionym przez piwowarów. Przytem mocno ożywił się wywóz do portów: Hamburga, Szczecina i t. d., gdzie dobre gatunki są poszukiwane na eksport do Anglji i Szkocji. To pole zbytu, tak niegdyś rozległe, otworzyło się na nowo dla handlu niemieckiego, skutkiem zniesienia świadectw tożsamości. Hamburg eksportuje głównie jęczmień wyborowy, gdy Szczecin obraca produktem szlązkim, poznańskim i t. d. Przy dobrych zbiorach jęczmienia we wschodnich prowincjach Niemiec, interes tym produktem zapowiada się dobrze na przyszłość.

Cukier. Bardzo znaczne tranzakcje, jakie w ubiegłym tygodniu na naszym rynku cukrowym mączką krystaliczną z nowej produkcji, dokonane zostały, nieco go ożywiły, a ceny wyższe, które płacono, odbiły się na towarze gotowym. Gdy z początkiem tygodnia za mączkę krystaliczną z natychmiastowym odbiorem płacono rs. 2.70, z końcem okresu sprawozdawczego cena podniosła się do rs. 2.75 i prawie wszystkie tegoroczne zapasy wyczerpane zostały. Nadto gdy za mączkę z przyszłej produkcji w początku tygodnia płacono rs. 2.85, z końcem po rs. 2.95 chętnych znajdowała ona nabywców. Natomiast dla rafinady, a jeszcze bardziej dla kostek, nastąpiła reakcja zniżkowa. Co do kostek da się to łatwo wytłumaczyć bliskiem pojawieniem się towaru z nowej kampanji; rafinada zaś zawdzięcza to przywozowi z południowo-zachodnich gubernij. Notujemy ceny w detalu: Hermanów, Łyszkowice rs. 3.55. Leonów, Józefów, Czersk, Konstancja, Guzów rs. 3.52½; kostki rs. 3.70 do rs. 3.75; mączka rs. 2.70 do rs. 2.75, a cienkokrystaliczna o 5 kop. drożej na 24-ch funtach.

Królewiec d. 1-go października. Notowania zboża tranzytowego w kopiejkach za pud: Pszenica spokojnie, żółta 52 kop. do 58 kop., czerwona 55 do 67 kop. Żyto bez zmiany 54 kop., do 55 kop., liche 48 kop., stare niedoczyszczone 46 kop. Kukurydza spokojnie 53 kop. Jęczmień bez zmiany, pastewny 42 kop. do 43 kop., Owies niżej, 52 kop. do 58 kop., niedoczyszczony 51 kop. Groch spokojnie, Wiktorja 82 kop. do 87 kop., lichy 64 kop. do 65, biały 60 kop. do 65 kop. gołębi 62 kop., zielony 89 kop. do 93 kop. Bób niżej, koński 65 kop. do 68 kop. Wyka spokojniej. Soczewica niedoczyszczona 56 kop., licha 48 kop. Siemie lniane najpiękniejsze 124 kop. do 133 kop., lnica 79 kop. Mak mieszany 141 kop. za pud.

Urodzaje w gub. Królestwa Polskiego. Ze sprawozdania urzędowego, pomieszczanego w *Warsz. Dn.*, okazuje się, iż w gub. suwalskiej oziminy i jarzyny sprzątnięto w pomyślnych warunkach atmosferycznych, dopiero przy samym końcu żniw deszcze utrudniały sprzęt. Uredzaj był średni. Obecnie jest na ukończeniu sprzęt lnu i siew ozimin. Robotników podostatkiem. Szkodliwych dla roślinności owadów nie zauważono.

Kartofle. Z różnych stron kraju dochodzą wieści o podrożeniu kartofli i o dużym na ten produkt popycie. W Kielcach płacą obecnie rs. 1.20, w Radomiu do rs. 1.25, w Kaliszu rs. 1 do rs. 1.20, w Piotrkowie rs. 1.50, a w Łodzi rs. 2 za korzec.

Wapno trzyma się dotychczas jeszcze mocno, przy znacznem zapotrzebowaniu i dosyć żywych dostawach, płacono za sulejowskie drzewem palone rs. 1.25, węglem palone rs. 1.10 za korzec 250-funtowy. Wapno radomskie rs. 1.15, opoczyńskie 1.10, inne marki stosownie do gatunku, od rs. 1 do rs. 1 kop. 12 za korzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 5-go października r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 4-go g. 9 w.	749.0	96	W	10.1	=	8.0
D. 5-go g. 7 r.	748.7	100	W	10.6	=	8.4
„ g. 1 pp.	749.0	95	W	12.5	=	10.0

W ciągu d. 4-go b. m.: Temperatura najniższa C. 6.0=R. 4.8; „ najwyższa C. 12.0=R. 9.6; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 3-go października r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	69.7	9.2	PnW	1	$^{3}/_{4}$ pochm.	—	—	—
Biarritz	62.5	10.4	PdW	2	pochm.	1	—	—
Budapeszt	63.9	13.4	PnZ	1	deszcz	1	17	13
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	69.2	9.7	ZPd	5	pochm.	10	—	—
Genewa	62.7	9.0	PnW	2	pochm.	—	—	—
Gleichenberg	63.1	10.2	PnZ	1	deszcz	4	13	9
Hamburg	70.8	7.6	—	0	mgła	—	—	—
Ischl	65.7	5.4	PdW	1	pochm.	—	11	3
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	67.4	18.8	PnW	1	$^{1}/_{4}$ pochm.	—	24	16
Kopenhaga	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków	68.7	7.6	WPn	1	pochm.	—	11	7
Lwów	69.4	8.4	W	1	$^{1}/_{2}$ pochm.	—	14	8
Malta	56.9	13.9	Pn	3	pochm.	—	25	20
Monachjum	64.9	8.2	PdW	1	pochm.	—	9	7
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	59.3	12.6	W	2	pochm.	7	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	66.0	8.9	PnW	2	pochm.	—	14	9
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	68.2	8.7	Pn	1	pochm.	3	11	8
Rzym	59.5	15.0	Pn	3	$^{1}/_{4}$ pochm.	—	21	14
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	60.4	13.9	WPn	4	deszcz	—	18	12
Wiedeń	65.4	10.0	PnW	2	deszcz	3	14	10

ZARZĄD

drogi żelaznej

NADWIŚLAŃSKIEJ

podaje do publicznej wiadomości, że wskutek wprowadzenia od dnia 19 września (1 października) r. b. na marjenburgo-mławskiej drodze żelaznej zimowego rozkładu jazdy, pociąg № 2 drogi żelaznej nadwiślańskiej do czasu wprowadzenia zimowego rozkładu na tejże drodze, wychodzi z Mławy o godzinie 5 minut 7 po południu, z Ciechanowa o godzinie 6 minut 13, z Nowo-Gieorgiewska o godzinie 8 m. 2 i przychodzi do Warszawy o godzinie 9 minut 25 wieczorem.

Dla wprowadzenia zaś bezpośredniej komunikacji pociągu № 1 drogi żelaznej nadwiślańskiej z pociągiem № 6 drogi żelaznej marjenburgo-mławskiej, z dniem 25 września (7 października) r. b. pociąg № 1 będzie wychodził z Warszawy o godzinie 8 minut 22 zrana, z Nowo-Gieorgiewska o godzinie 9 minut 30, z Ciechanowa o godzinie 11 minut 14 i przychodzić będzie do Mławy o godzinie 12 minut 14 w południe.

Wyżej wspomniane godziny są oznaczone podług czasu miejscowego. 1205r

ZARZĄD

drogi żelaznej

WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

podaje do wiadomości, iż z dniem 1 (13) października r. b., wydawane będą zaliczki na zboże w magazynach składowych przy stacji Warszawa (Praga) położonych, na następujących warunkach przez jw. ministra finansów w dniu 15 (27) grudnia 1893 roku zatwierdzonych.

1) Zaliczki wydawane będą na zboże w ziarnie, kaszę wszelką i nasiona oleiste, przyczem tak na przyjęte na skład do magazynów, jako też na przyjęte przez te ostatnie do wysłania lub też reekspedycji do wszystkich stacyj dróg rządowych i do tych stacyj dróg prywatnych, które przyjęły na siebie obowiązek ściągania wydanych przez obce drogi zaliczek.

2) Najwyższy rozmiar zaliczki wynosić może 80% wartości zboża na czas 6-iu tygodni i 60% na czas od 6-iu tygodni do 6-iu miesięcy.

3) Wartość zboża określać się będzie w następujący sposób:

a) dla zboża przyjętego do magazynów na skład—przeciętne ceny na rynku warszawskim za potrąceniem opłaty przewozowej, jeśli ta obciąża dany transport—i

b) dla zboża przyjętego do wysłania lub też reekspedycji—ceny na stacji przeznaczenia danego transportu za potrąceniem przypadających drogom żelaznym należności.

4) Od wydanych zaliczek pobierane będą następujące opłaty:

a) odsetki w rozmiarze 5% za rzeczywistą ilość dni użytkowania otrzymanej zaliczki z rachunku rocznego,

b) opłata na utworzenie funduszu rezerwowego w rozmiarze 2%, również za rzeczywistą ilość dni użytkowania zaliczki z rachunku rocznego, lecz nie więcej nad $^{1}/_{3}$% sumy zaliczkowej.

c) opłata na pokrycie wydatków spowodowanych prowadzeniem operacyj zaliczkowych w rozmiarze $^{1}/_{3}$% sumy zaliczkowej.

Bliższych informacyj co do rzeczonych zaliczek udziela wydział handlowy zarządu drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w Warszawie (ul. Hortensja № 4), lub też zarządzający magazynami składowemi na Pradze. 1214

— W niedzielę, dnia 7 października r. b., o godzinie 12½ w południe w sali tutejszego magistratu odbędzie się posiedzenie kwartalne ogólnego zebrania członków Archikonfraternji literackiej w Warszawie.
1210 Senior *M. Pronaszko.*

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Gdzie twoja miłość, stałość, przysięgi? Przychodzę do strasznych wniosków. Czy nie zasłużyłem w mej rozpaczy na kilka słów pociechy? Wszystkim wierzysz, tylko nie mnie.—Twój Zyg. Z. 4579

Zarząd Drogi Żelaznej

FABRYCZNO - ŁÓDZKIEJ,

podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) Października b. r., o godzinie 10-ej rano, na stacji towarowej Łodź, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację

46 bel wyczesków wełnianych,

wagi 182 pudy 36 funtów.

Reflektanci zechcą przed rozpoczęciem licytacji złożyć w kasie ekspedycji towarów tytułem vadium summę rubli 300. 1356r

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

(katolik) uzdolniony, pedagog do dwojga dzieci na wieś niedaleko Warszawy.

Wymaga się oprócz dokładnego posiadania wszystkich przedmiotów, potrzebnych do gimnazjum warszawskiego, bardzo dobrego akcentu w języku russkim, jako też pewnych referencyj osób znanych.

Proszę pisać pod adresem: Bielice, p. Sochaczew. X. P. W. 1719

INTERES

istniejący lat 20,

dobrze procentujący, bez ryzyka, jest do nabycia lub w administrację. Wiadomość w kantorze W. Kronenberga, Królewska Nr 18, od 10 do 12. 1727

Potrzebna zaraz zdolna

Dyrektrysa,

znająca gruntownie szycie i odbiór roboty do fabryki Trykotaży do Łodzi. Oferty pod P. J. przyjmuje Biuro ogłoszeń J. Piotrowski i S-ka, Senatorska 26. 1725

Syndyk tymczasowy

masy upadłości

Dawida Korngolda i Mendla Beinstoka.

Na zasadzie art. 492 Kod. Handl. ogłasza, iż różnego rodzaju ruchomości i towary, zamieszczone w spisie inwentarza i oszacowane na rs. 2,642 kop. 40, jako to: ruchomości domowe i sklepowe, chustki do nosa, koronki, krepy, gazy, wstążki, woale i t. p., **sprzedane będą przez publiczną licytację** za gotówkę w miejscach, gdzie takowe się znajdują, a mianowicie: przy ulicy Miłej № 31, przy ulicy Nalewki № 27 i przy ulicy Franciszkańskiej № 13, w następujących terminach: 30 Września (12 Października) r. b., od godz. 11 przed południem, 5 (17) i 7 (19) Października r. b., od godz. 2-ej po poł. i 13 (25) i w następne dni Października i Listopada r. b., z wyjątkiem dni świątecznych i Sobót, od godz. 2-ej po poł. codziennie. Spis inwentarza może być przejrzanym codziennie u niżej podpisanego syndyka.

Marek Kuratow
1728 Adwokat Przysięgły,
(Plac Teatralny № 11—473b).

Ważne dla pp. Zegarmistrzów.

Uzdolniony zegarmistrz z Chaux-de-Fond w Szwajcarji, zarządzający kilka lat jedną z większych fabryk w temże mieście, z powodu zmiany interesów familijnych, poszukuje stosownego miejsca w jednym z pierwszorzędnych zakładów zegarmistrzowskich w Warszawie.—Oferty pod „Zegarmistrz" składać w biurze ogłoszeń Piotrowskiego, **Senatorska 26.** 1726

Czyste kakao Blookera

Kakao kuracyjne
J. i C. Blooker w Amsterdamie.
Sprzedaje się we wszystkich główniejszych składach aptecznych i kolonjalnych.
Skład główny na Królestwo Polskie
u Józefa Kleinadel
w Warszawie, Królewska 39,
Telefonu 280.
Filja Gmach Teatru pod filarami.
Zaleca się dla dzieci i rekonwalescentów jako kuracyjny i

bardzo pożywny napój. 1175r

St.-Petersburskie Laboratorjum Techno-Chemiczne.

Mydło „KAPRYS NEWY."
Mydło „SAFO."
Mydło „PIŻMOWE."
Doskonałe w zapachu i bardzo przyjemne w użyciu.

DO SPRZEDANIA wszędzie.
Skład gł. St.-Petersburg, Plac Aleks. 9.
Moskwa, Nikolskaja, dom Szeremietjewa.
Warszawa, Nowy-Świat 37. 1226r

Towarzystwo Carsko-Sielskiej Fabryki Obić Papierowych
A. UKONINA,
Plac Teatralny № 11,

poleca w wielkim wyborze Obicia papierowe od najtańszych do najdroższych, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych.

☞ **UWAGA.** Obicia pozostałe z dwóch sezonów, w ilościach do 20 roll, sprzedaje się o 25% niżej cen zwykłych. 1598

Blachy żelazne, Wały stalowe,
fabryki
Fried. Krupp w Essen,

Odlewy stalowe,
fabryki
Krupp'sches Stahlwerk zu Annen,
dawn. F. Asthöwer & Comp.
w ANNEN,

poleca Jeneralny zastępca
H. SOMMA.
Dom handlowy i biuro techniczne **w Warszawie**, Bracka 25. 1229r

---

Nagrodzona medalem złotym
na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą 486
J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich, poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.
Skład Główny
Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Września (12 Października) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na naprawę podłogi asfaltowej w rzeźni na Solcu, od summy kosztorysowej rs. 620.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 62, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1349r

---

ZAWIADOMIENIE.

Sosnowickie Zakłady Parowe Litograficzne Drukarskie
Jermułowicza i Bergman w Sosnowicach,

mają zaszczyt podać do wiadomości Szan. Klijentów, iż tylko do końca bieżącego miesiąca, przyjmuje obstalunki z terminem dostawy w Grudniu r. b. wszelkie zaś późniejsze zlecenia w Styczniu r. p. dostarczonemi będą. Polecają przytem:

Piękne plakaty wykwintnej roboty,
takież Kalendarze plakatowe,
Karty reklamowe specjalne dla każdej branży oddzielnie

oraz jako

Nowość **ulepszone tekturowe pudełka firmowe, fantazyjne, kryte pergaminem, cynfolją, satyną i t. p., służące do herbaty, cacao, czekolady w proszku, tytoniu, pspierosów i t. p. nader efektowne, choć o 100% do 200% tańsze od blaszanych,**

wreszcie nową serję fantazyjnych torebek i obwolut, cieszących się ogólnem ustalonem uznaniem.

Zlecenia łask. udzielać i bogatą kolekcję różnorodnych wzorów oglądać prosimy u naszego wyłącznego reprezentanta 1351r

p. **Emanuela D. Standé** w Warszawie, 10, Senatorska 10.

JULJAN MEISEL

Jeneralny Reprezentant,
Najwyżej zatwierdzonego russko-francuzkiego Towarzystwa akcyjnego **„Prowodnik."**

Warszawa { Skład główny, Senatorska 22. / Filja Nalewki Nr 8. } **Telef. 794.**

Poleca Szanownej Publiczności

KALOSZE GUMOWE PROWODNIKA

niezrównanej trwałości i w najnowszych fasonach. 1326r

TECHNICZNE ZAKŁADY NAUKOWE ZBIOROWE w BERLINIE.
Szkoła Konstrukcji Maszyn, Budewnictwa i Kolei
(Maschinenbau, Baugewerk und Bahnmeister—Schule),
Berlin, N. Chausssèestr. 113.

Szkoła dzienno-nocna.
Początek Semestru zimowego; połowa Października,
Semestru letniego połowa Kwietnia.
Programy bezpłatnie.

I. Oddział dla techników budowl.
II. Oddział dla techników kolejowych i kanalizacyjnych.
III. Oddział dla techników maszyn inżenierów i t. d.

1013r **Dyrekcja E. ARNDT.**

Fabryka Maszyn i Pomp,

Zakład ostrzenia walców młynarskich

K. ŚWIETLICKI i S-ka, dawniej J. Duschik

w Warszawie, ulica Żelazna 63.

Pompy wszelkiego rodzaju do kotłów parowych, browarów, gorzelni itp.
Pompy i rury do studzien artezyjskich.
Pompy podwórzowe, do polewania ulic, kanalizacji (Letestu), asenizacyjne (do aparatów Bergera) i t. p.
Części maszyn, transmisje maszynowe.
328

Szlifowanie i ostrzenie (ryflowanie), wszelkich walców młynarskich.
Części do młynów.
Prasy i Sztance mechaniczne.
Maneże, Torfiarki.
Piece specjalne do warsztatów i remiz parowozowych D. Ż.
Reparacja maszyn wszelkiego rodzaju.

Nauka i wychowanie.

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

Była uczennica konserwatorjum najsumienniej i tanio udziela lekcyj fortepianu, oraz wykwintnej konwersacji francuzkiej. Wiejska № 3, m. 18, od 2—4 i wieczorem. 37376

Buchalterji wyucza gruntownie nanczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 35879

Buchalterji upoważniony przez Okręg Naukowy nauczyciel, specjalista Chwat, autor „Buchalterji Podwójnej". Bielańska 16. 37790

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 36298

Czytelnia dla dzieci, Tłomackie № 13. 34100

Do wspólnej nauki buchalterji w domu prywatnym, poszukuje towarzyszki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Nauka". 37791

Dyplomowana nauczycielka śpiewu udziela lekcyj. Zbiorowe 6 rs. miesięcznie. Hoża № 7, m. 8. 37176

Elementarz polski Reussnera z wzorkami pisma, najlepszy, najtańszy 4 kopiejki. Skład u autora (Reussnera) Złota 6. 29019

Izraelitka, posiadająca wyższą muzykę, potrzebna na wyjazd. Mazowiecka 11, Binro Marka. 37414

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 37899

Ktoby z pp. uczni zechciał przygotować chłopca do 2-ej klasy, u siebie w mieszkaniu niedrogo, raczy pozostawić adres z żądaniem miesięcznej płacy w kantorze Kurjera Warszaw. „Saturuinowi". 37891

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 34160

Kursa dla wychowawczyń, bon, zakład Jadwigi Chrząszczewskiej rozpoczyna 20 września. Pensjonarki, dzieci przyjmuje. Nowy-Świat 21, mieszk. 17. 31230

L. Tisserant nauczyciel muzyki udziela gry fortepianowej oraz harmonji i historji muzyki. Żórawia 10. 33818

Lekcyj francuzkiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sień. 37852

Nauczycielka muzyki, która ukończyła cały kurs nauk w instytucie muzycznym w klasie profesora Strobla, ma jeszcze parę godzin wolnych do wykładu. Sosnowa № 1, mieszkania 11. 36460

Nauczycielka z dyplomem gimazjalnym poszukuje lekcyj Warecka 10—10, 35829

Nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcyj. Leopoldyna 33, m. 9. Gimnazistka z patentem udziela łekcyj i przygotowuje do gimnazjum. Leopołdyna 33, m. 9. 37410

Nauczyciel muzyki fortepianowej, uczy dobrze, gruntownie i niedrogo. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszaw. pod adresem „Muzyka". 37396

Nauczycielka muzyki z wyższym patentem udziela gry fortepianowej. Krucza 9, m. 31, od 11-ej do 2-ej. 37555

Nauczyciel francuz, pracujący w służbie rządowej, pragnie udzielać lekcyj w domu familijnym, za mieszkanie i życie. Oferty piśmienne proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „A. Pe." 37796

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, uczennica Paderewskiego, udziela lekcyj. Miodowa 3, m, 34 37780

Niemka (kurlandka) z dyplomem, władająca francuzkim, polskim i ruskim szuka zajęcia zrana, tłomaczy. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kurlandka". 37722

Nauczycielka potrzebna na wyjazd z konwersacją francuzką do dwóch dziewczynek 200 rs. Wiadomość: Zgoda № 11, od 10-ej do 2-ej po poł. 37744

Nauczycielka z wyższym patentem, kilkoletnią praktyką udziela lekcyj starszym panienkom oraz przygotowuje do zakładów naukowych. Wspólna 33, m. 15, od 2—4-ej. 37750

Niemka nauczycielka z wyższym patentem, życzy sobie lekcyj dawać. Ulica Widok № 1, m. 18. 37846

Nauczycielka poszukuje lekcyj muzyki, języków, korepetycyj. Leszno 40, m. 5. 37807

Niemka patentowana, z korespondencją handlową ma godziny wolne. Chmielna 28, m, 75, od 2-ej do 3-ej. 37701

Osoba młoda posiadająca wyższy patent, poszukuje lekcyj, korepetycyj, demi-place. Wiadomość: zakład froeblowski, Zielna № 11, między 11—1-ą. 37882

Potrzebny nauczyciel dla powtórzenia z 4 kl. gimnaz. przygotowania do szkoły prawa, zajęcia 4 godzin dzien. Wiadomość: Smolna 25, m. 2. do 10 rano i 2—8 po poł. 37146

Niemka doświadczona nauczycielka, daje lekcje, z konwersacją, tłómaczy. Czysta 6, m. 26. 34526

Poszukuje się chłopczyka do wspólnej nauki z chłopczykiem zamieszkałym na wsi przygotowującym się do klasy wstępnej gimnazjum, Opieka troskliwa i rodzicielska przy nauczycielu wykwalifikowanym. Wiadomość: bliższa w redakcyj Przeglądu Pedagogicznego od godziny 2 do 3. 37243

Potrzebny realista korepetytor, Bracka 12, m. 3. 37328

Poszukuję francuzki wykształconej w średnim wieku do nauki języka, 6 godzin tygodniowo. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Française". 37713

Potrzebny korepetytor do ucznia drugiej klasy na wyjazd. Wiadomość: Żórawia 17, m. 19, między 6—8 wieczorem. 37838

Potrzebna nauczycielka kroju do prywatnego domu. Złota № 23, m. 1, od 9—2 po południu. 37831

Rodowita francuzka wykształcona posznkuje lekcyj konwersacyj. Jerozolimska № 76, mieszkania 7. 36962

Student prawa poszukuje kondycyj na wyjazd. Złota 34—5. 1688r

Student przyjmie lekcje za obiad. Wspólna 20, m. 5. 37786

Student znający dobrze francuzki może mieć pokój herbatę za lekcje. Marszałkowska 125 m. 22. 37779

Student z językami, poszukuje lekcyj lub kondycji. Żórawia 29—3. 37733

Student uniwersytetu katolik, który by chciał udzielać ruskiego za muzykę fortepianową, raczy złożyć adres swój w kantorze Kurjera pod adresem „Metrowi". 37397

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej dyplomowanej uczennicy Abl a Goubaud dyrektora pierwszej szkoły kroju w Paryżu. Plac św. Aleksandra 14. Zapis uczennic codziennie, przy szkole pracownia sukien. 33439

Student prawa poszukuje kondycyj na wyjazd. Ul. Chmielna 63—6. 1678

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje korepetycyj. Dobra № 51—8. 37418

Udzielam lekcyj. korepetycyj (języki obce, początki muzyki), po przystępnej cenie. Ul. Świętokrzyzka № 18, m. 1. 37772

Udzielam lekcyj muzyki fortepianowej po bardzo przystępnej cenie. Ulica Zgoda № 5, m. 17. 37763

Udzielam lekcyj początków, russki, francuzki z konwersacją, muzyka. Wspólna 28—5, godzina 2—4. 37195

Zakład froeblowski Nowy-Świat 44. Zajęcia rozpoczęte. 36744

Zakład froeblowski Janiny Anders. Włodzimierska № 19. 36231

Zakład froeblowski Ludwiki Johołkowskiej Wspólna 40, przyjmuje dzieci i wychowawczynie. 37736

Znający dokładnie styl języka polskiego (do poprawiania rękopisu) raczy zostawić ofertę w Kurjerze pod „Styl". 37771

Doniesienia osobiste.

„A. L. 500" ma list na poczcie. 37775

Brat i siostra, kawaler i panna, szlachta, katolicy, muzykalni, nie biedni, po lat trzydzieści kilka, z opinji przystojni, inteligentni, pobudzeni ogłoszeniami matrymonjalnemi, w tymże celu poszukują osób podobnych im wiekiem i majątkiem, bez plam niweczących godność i opinję ludzką. Łaskawe oferty serjo z zawiadomieniem w Kurjerze: Warszawa poste-restante pod „Warszawiakom", okazicielowi kwitu ogłoszenia № 36110. 36110

Dla „Omikron" list na poczcie od „Dziewczyny." 4691r

„Dziecko nieszczęścia" ma list poste-rest. Warszawa." 37851

Dla „Gwiazdy Sudanu" list na poczcie. 37848

Dla Marji № 29 list poste-restante. 37727

Kawaler, katolik, szlachcic, lat 29, ze specjalnem uniwersyteckiem wykształceniem i wogóle inteligentny, dla braku znajomości poszukuje tą drogą dozgonnej towarzyszki, panny lub młodej wdowy, do lat 25, inteligentnej, z szlachetnemi zasadami i zdrowo zapatrującej się na kwestję małżeńską, posiadającej kilka tysięcy posagu. Rzecz traktuje się serjo, a dyskrecję zapewnia się słowem honoru. Oferty wyczerpujące uprasza się nadsyłać: Warszawa poste-restante dla S. T. O. za okazaniem kwitu Kurjera № 37494 do 25 października (n. s.)— O zawiadomieniu ogłosić w Kurjerze. 37494

Kawaler, fachowiec, katolik, dosyć przystojny, ogładzony, uczciwy, pracowity, posiadający własny odpowiedzialny interes, pragnie w celu matrymonjalnym poznać panienkę do lat 22, przystojną, wykształconą, z posagiem dla poparcia interesu rs. 1,000 lub nieco mniej. Łaskawe reflektantki raczą nadsyłać oferty poste-restante Sosnowice okazicielowi rubla № 889357 z r. 1892. 37493

List dla Kaliny wysłany od P. M. 37724

List dla „Stanisława R. okaztciela rubla 874202 r. 1892" wysłany. 37739

Młody człowiek, lat 23, prawosławny, blondyn, przyjemnej powierzchowności, mający dochodu rocznego rs. 1,200, z braku znajomości drogą anonsu chciałby wybrać sobie żonę, przystojną brunetkę, do 23 lat. Adresować: Zaporoże, Kamieńskoje, ekater. gubernji, do kantoru pocztowego, dla № 14012. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 37502

Mandarynka zechce odebrać iist poste-restante od Gentl.... 5 października. 37889

Od „Dziecka nieszczęścia" list na poczcie. 37770

Panna inteligentna, szlachcianka, dobrze wychowana, sympatycznej powierzchowności, z niewielkim posagiem, pragnęłaby wyjść za mąż za człowieka inteligentnego, szlachetnego, ze skromnem lecz pewnem utrzymaniem, od 35 do 45 lat. Oferty poste-restante Nowo-Aleksandrja dla „Wieśniaczki", za okazaniem srebrnego talara z roku 1784, zawiadamiając w Kurjerze. 36783

S. W. okaziciel rubla E. A. 178746 ma list na poczcie. 37776

„Stefanowi Z." list wysłany. 37769

Urzędnik z kilkoma tysiącami gotówki, szlachcic, syn zamożnego obywatela ziemskiego, lat 27, przystojny, wykształcony, energiczny, obrotny, pragnie zaślubić możliwie prędko, bez wszelkich uprzednich zachodów i swatań, kobietę charakteru otwartego, przystojną, szykowną, nie głupią. Posagu nie żądam. Oferty wyczerpujące proszę adresować: poste-restante Warszawa „Sumowski", okazicielowi kwitu. 36900

Uwaga dla wdów i panien! Jestem miody, zdrów, silny, no, i dosyć zamożny, kawaler, a podobno i nie brzydki, przy wykształceniu średniem, poszukuję żony. Warunki: blondynka, lat do 25, posag nie wymagalny, Oferty poste-restante Warszawa dla „Budowniczego." 37383

„Złota rybka" ma list na poczcie z prowincji. 37738

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Francuzka poszukuje pokoju umeblowanego za konwersację lub demi place. Oferty przyjmuje Kurjer E. M. 37248

A. Przepisywanie na piszącej maszynie systemu Remingtona przyjmuję od pp. adwokatów, literatów, z kantorów bankierskich, biur prywatnych. Senatorska № 11, m. 24. 37238

A) Francuzka wykształcona poszukuje miejsca. Nowa-Praga, Środkowa 9. 37856

Bona niemka inteligentna życzy sobie demi-place lub stałego zajęcia do dzieci w zamożnym domu. Wielka 33, m. 22. 37747

Do prowadzenia buchalterji, kasy lub korespondencji na godziny lub na stałe poszukuję miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Irma." 35204

Francuzka z muzyką i niemieckim poszukuje miejsca za 16 rs. miesięcznie. Biuro ogłoszeń Piotrowskiego, Senatorska 26, „Francuzka." 37784

Francuzka ma kilka godzin wolnych, od 10—12-ej. Krucza № 42, m. 23. 37867

Gospodynie wiejskie, zdolne i pracowite, obeznane z kuchnią, prasowaniem i gospodarstwem kobiecem, umieszcza Kantor Komisowy, Niecała 9. 37522

Języki francuski i niemiecki znając gruntownie, poszukuję lektorstwa, konwersacji, tłómaczeń, przepisywań, zajęcia z dziećmi i starszymi na godziny. Wspólna 40, mieszkania 1. 37752

Krojczyni mogąca prowadzić samodzielnie wyższą pracownię poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Marszałkowska 71, mieszkania 29. 37881

Młoda, inteligentna polka, umiejąca krawiecczyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa, w Warszawie lub na wyjazd.— Wiadomość: Freta № 30, m. 2. 37623

Młody człowiek, znający dokładnie języki russki i niemiecki, obeznany z czynnościami kantorowemi w fabrykach, potrzebny zaraz. Oferty w językach russkim i niemieckim przyjmuje kantor Kurjera pod Wu. S. 37853

Niemka (kurlandka) z dobremi rekomendacjami szuka miejsca przy dzieciach. Oferty przyjmuje Kurjer „Ryga." 37866

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Zgoda 3—1. 37824

Niemka wykształcona ma jeszcze kilka godzin wolnych. Oferty sub „Ka. Ka." przyjmuje Kurjer. 37799

Osoba władająca gruntownie językiem angielskim, niemieckim i francuzkim, poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Adres: Złota 27, m. 34. 37338

Ogrodnik z pierwszorzędnych ogrodów kompletnie uzdolniony, wzorowe świadectwa, 18 lat praktyki, szuka posady zaraz. Wspólna 8, Strzyżewski. 37381

Osoba poszukuje miejsca do wyręczenia pani lub do słabej osoby. W jednym domu 10, w drugim 14 lat. Wiadomość: Złota № 35, u stróża. 37124

Osoba znająca krój, francuzki dobrą krawiecczyznę i bieliznę, z kilkuletniem świadectwem, poszukuje miejsca w zamożnym domu, może się przytem zająć dziećmi. Żelazna № 30, m. 3. 36887

Osoba inteligentna poszukuje zajęcia się gospodarstwem domowem. Plac św. Aleksandra № 13—3. 37883

Osoba inteligentna, z dobrej rodziny, poszukuje posady do zarządu domem, opieki nad dziećmi lub towarzystwa. Wspólna № 5, mieszkania 9. 37825

Osoba młoda, znająca dokładnie krawiecczyznę i szycie, puszukuje zajęcia do wyręczania pani w domu prywatnym, może być ze swoją maszyną, w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Sienna 18, m. 12. 1689r

Ogrodnik uzdolniony poszukuje miejsca.— Wiadomość: Marszałkowska 95, u Wentzla. 37794

Pracujący poszukuje kondycji w aptece lub składzie aptecznym. Śliska 14, m. 3. 37875

Panna lat 18, posiadająca języki polski, francuski i russki, pragnie przyjąć miejsce do towarzystwa na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, m. 6. 37813

Przyjmę administrację domu. Wiadomość u adwokata W-go Abczyńskiego. Długa № 18. 35578

Tapicer poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Leszno № 12, m. 5. 37884

Za mieszkanie lub wynagrodzenie młody urzędnik poważnej instytucji poszukuje zarządu domem lub stosownego zajęcia w godzinach popołudniowych. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Instytucja.", 37836

Znam krawiecczyznę, poszukuję miejsca panny służącej. Oferty przyjmuje Kurjer War. dla S. Zet. 37860

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z wykształceniem freblowskiem, w młodszym wieku, potrzebna od 1-go listopada. Oferty piśmienne i kopje świadectw proszę składać do Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. 10. 37448

Bona polka do czteroletniej dziewczynki potrzebna zaraz. Freblówki pierwszeństwo.— Oferty „Ge." Kurjer Warsz. 37797

Bona niemka lnb polka z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Nowolipki № 40, m. 2, między 12—2. 33815

Czeladnik tapicerski uzdolniony znajdzie stałe zajęcie roczne w zakładzie tapicerskim Nowy-Świat 47, Krzyżanowski. 37810

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczennice. Żórawia № 21, m. 4. 37737

Do pracowni sukien i strojów Julji Zielińskiej potrzebne zdolne staniczarki i dziewczynki do nauki, Erywańska 18, m. 12. 37301

Fryzjerski subjekt potrzebny na wyjazd.— Wiadomość: Nowy-Świat № 52, m. 3. 37893

Francuzka lub niemka z szyciem na demi-place lub na stałą potrzebna. Królewska 25, m. 4. 37809

Korespondentka do języka niemieckiego poszukiwaną jest do kantoru. Zgłatzać się proszę na Senatorską 10, m. 28, między 9—3 i 5—7. 37880

Krojczyni uzdolniona potrzebna do Rosji.— Krakowskie-Przedmieście, kiosk obok Kopernika. 37751

Kupiec wykwalifikowany, obeznany z piwnicą i pokojami gościnnemi, posiadający rekomendację, potrzebny jest jako dysponent, może być starszy wiekiem, nawet żonaty, bezdzietny. Pensja 30 rs. miesięcznie, pełne utrzymanie i tantjema. Bliższa wiadomość w składzie win W-go Makarczyka, Wierzbowa № 6, hotel Angielski. 37152

Młody człowiek potrzebny zaraz do składu lamp. Oferty listownie i kopje świadectw do Edwarda Modrow w Łodzi. 1642r

Maszynistka do bielizny potrzebna jest zaraz. Świętojańska № 15, m. 7. 37854

Magazyn M-me Flora Levenberg potrzebuje uczennic do pracowni. Senatorska 26. 37833

Młoda, przyjemnej powierzchowności osoba, obeznana z kuchnią, potrzebna do jednej osoby w mieście. Adres: Łódź, hotel Niemiecki, dla B. F. 37830

Niańka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do 1½-rocznego dziecka potrzebna zaraz. Miodowa 19, m. 1. 37828

Niańka potrzebna zaraz do jednego dziecka. Wierzbowa 11, m. 22. 37870

Na wyjazd potrzebna zdolna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem i utrzymaniem.— Proszę się zgłaszać do pracowni sukien W-ej Daleszyńskiej, Marszałkowska 129, zrana od 9—11 lub od 7—8 wiecz. 37538

Potrzebne zdolne staniczarki. Plac św. Aleksandra 14, szkoła kroju. 37514

Potrzebna maszynistka do bielizny. Aleksandrja 4, m. 15. 37472

Panny zdatne do atanikόw, spódnic i maszynistka, potrzebna zaraz, M-me Anna. Marszałkowska 142. 37471

Potrzebny uczeń do pracowni wyrobów artystycznych z metali, znający rysunki. Ulica Ogrodowa № 30. 37327

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Marszałkowska 132, Brandel. 37512

Potrzebna sługa, rodzaj bony, ewangeliczka, mówiąca po niemiecku, na wyjazd. Wiadomość: ul. Chłodna № 38, A. Deloff. 36553

Potrzebny do interesu agenturowego pomocnik, władający gruntownie językami: polskim, niemieckim i russkim. Pierwszeństwo z branżą obeznanym. Oferty „Przyszłość" do kantoru Kurjera. 37468

Potrzebny młody człowiek, chrześcjanin, z wykształceniem przynajmniej 6-klasowem, do interesu technicznego jako płatny praktykant. Oferty uprasza się składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. K. S. i S. 37562

Potrzebny młody człowiek, znający dokładnie język niemiecki i buchalterję podwójną. Oferty sub „Z. 100" przyjmuje Kurjer Warszawski. 37667

Potrzebna gospodyni na wyjazd do Rosji, średniego wieku, znająca się na kuchni. Pierwszeństwo wdowa, mająca dziewczynkę do towarzystwa dziecka w domu. Adres: peters.-warsz. dr. żel. stacja Preobrażenskaja, obywatelowi Ostrowskiemu. 1684r

Potrzebna francuzka z metodą Froebla. Pańska 52—6, od 7—9 wieczór. 37788

Potrzebna kasjerka na koncertowe tournée po Rosji, znająca języki russki i niemiecki. Wiadomość: Żórawia № 6, m. 1, codziennie od 4—6-ej po poł. 37785

Potrzebne uczennice do pralni do koszul i drobiazgów. Bracka 25. 37781

Potrzebna do pojedyńczej pani dziewczynka do usług, nie starsza nad lat szesnaście. Mokotowska 26, m. 22, od 12 do 2-ej. 37778

Potrzebna bona polka na cały dzień. Próżna 8, m. 1. 37726

Potrzebna kasjerka. Oferty zostawiać w Kurjerze Warsz. pod „Rebus." 37725

Potrzebny ajent-inkasent. Pensja 20 rs. i prowizja. — Oferty zostawiać w Kurjerze Warsz. pod „Pinaud." 37723

Pomocnik introligatorski oraz uczeń potrzebni są zaraz. — „Rundo", Marszałkowska № 125. 37719

Potrzebna panna zdatna do ubierania kapeluszy zaraz. Długa № 14, Lena. 37745

Potrzebne są panny podręczne do szycia.— Nowogrodzka 18, m. 9. 37740

Potrzebne zdatne panny do staników i spódnic. Eliza, ul. Warecka 10, m. 9. 37731

Potrzebne są zdolne staniczarki. Jerozolimska 61, m. 20. 37749

Potrzebny chłopiec lat 15 na posyłki do mydlarni. Peusja 6 rubli miesięcznie. Świętokrzyzka 42. 37900

Potrzebna bona-niańka niemka mówiąca po russku do dwojga małych dzieci, z utrzymaniem, do russkiego domu. Wspólna 19, mieszkania 6. 37757

Panny podręczne i do nauki potrzebne zaraz do pracowni ubiorów dziecinnych, Czysta 8, mieszkania 28. 37767

Potrzebny ogrodnik dzierżawca. Oferty lub obejrzeć w Dębinkach, przez Tłuszcz. 37874

Pomocnik i uczeń aptekarski znajdą zaraz pomieszczenie. Wiadomość u Hoyera, Senatorska 28, Biuro Komisowe. 37871

Potrzebne są panny do palt. Żórawia 30, mieszk. 14. 37869

Potrzebna panna podręczna zaraz do krawieczyzny. Niecała 8—17, na dole. 37864

Potrzebny chłopiec do nauki rzemiosła artystycznego. Nowy-Świat 49, sklepu № 7. 37857

Potrzebna bardzo zdolna staniczarka, izraelitka, z pasowaniem, na wyjazd do Łodzi.— Miodowa 12, m. 16. 37827

Potrzebna bardzo zdolna staniczarka z pasowaniem na korzystnych warunkach, na wyjazd do Łodzi. Krakowskie-Przedm. 69, II-ie piętro. 37826

Rządca do meldunków potrzebny zaraz.— Oferty przyjmuje Kurjer „L. 422." 37742

Rutynowany wojażer, z poważnemi referencjami, potrzebny zaraz. Oferty z curiculum vitae przyjmuje Kurjer H. B. E. 37526

Subjekt lub uczeń z paroletnią praktyką do składu aptecznego potrzebny na wyjazd. Wiadomość u W-go Wiktora Waligórskiego Nowy-Świat 38. 37729

Skład papieru „Rundo" Marszałkowska № 125, poszukuje ucznia obeznanego cokolwiek z papiernictwem. 37718

Sklepowa młoda potrzebna. Wiadomość: w sklepie spożywczym, Erywańska 3. 37720

Spódniczarka bardzo zdolna oraz staniczarki i podręczne potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 142, M. Godlewska. 37635

Tapicerskich czeladzi potrzeba zaraz. Nowy-Świat 47, Krzyżanowski. 37811

Uczeń potrzebny zaraz do handlu win. Ulica Chmielna róg Zgody. 37897

Uczeń potrzebny do sklepu optycznego M. Pietraszkiewicza, Nowy-Świat 7. — Pierwszeństwo z prowincji. 37671

Uczeń potrzebny do fabryki narzędzi chirurgicznych. A. Mann, Tłomackie 3. 37805

Uczeń początkowo na posyłki potrzebny do kantoru. Zgłaszać się przed 9-tą rano, Senatorska 10, mieszk. 42. 37804

Zaraz znajdą zajęcie bony polki z językiem niemieckim, gospodynie, panny służące. Biuro komirowe Senatorska 28. 37872

Kupno i sprzedaż.

A) **Meble.** Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33671

A. **Szydłowleckiej** fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 33652

A) **Meble** z 6 pokojów z powodu zmiany posady do sprzedania. Ul. Krucza 10, stróż wskaże. 33672

A. **Kupię** z prywatnych rąk meble do buduaru, bibljotekę, stolik do kart, żyrandol. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. „X. X. 10." 37460

Adolf Drexler, wprost hotelu Rzymskiego, Nowosenatorska, po najprzystępniejszych cenach wszelkiego rodzaju kołdry watowe, wojłokowe, flanelowe, pluszowe, materace, poduszki, kapy, bielizna pościelowa. Wata hygieniczna welniana. 35221

A) **Piękna** dywanowa otomana, garnitur czarny pluszem oliw kryty, inne meble.— Długa 25—6. 34750

A. **Do sprzedania** dwa obrazy szkoły flamandzkiej. Elektoralna 47, m. 9. 37753

Bilardy dwa do sprzedaaia. Piwna № 29, w kawiarni. 37858

Bławatne materjały na suknie, bluzki, okrycia, najmodniejsze! największy wybór! najniższe ceny! Giełżyński, ulica Marszałkowska 137. 1610r

Bransoletę złotą pancerową, repetier damski za bezcen. Wierzbowa 6—72. 37888

Dwa landa zdatne do wsi i miasta do sprzedania tanio. Świętokrzyzka № 13. 37439

Do sprzedania mufka niebieskie lisy w dobrym stanie rs. 15. Żórawia 26—5. 37185

Do sprzedania kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele, stół mahoniowe, adamaszkiem kryte. Chłodna № 38. Wiadomość u stróża. 37456

Dla techników inżenierskie instrumenta do nabycia. Sienna 3, m. 4. 37422

Do sprzedania futerko, kaftanik, suknia różowa, jedwabna nowa, na osobę szczupłą małego wzrostu. Jerozolimska 70, m. 3, od 3—5-ej. 36846

Dery na konie, kołdry bajowe, pledy na nogi, najtaniej w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1649r

Dorożkę jednokonną z numerem kupię.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dorożka." 37716

Drzewka śliwek węgierek prawdziwych tanio sprzedaję na kopy. Bracka 4, mieszkania 17. 37749

Fortepian Troszla do sprzedania za rs. 60.— Żelazna 52—7. 37434

Fortepian czarny, krótki, rs. 240. Nowy-Świat 22, m. 22. 37251

Fortepian czarny, doskonały, rs. 220. Leopoldyny 33, m. 17. Widzieć go można od 1-ej do 6-ej. 37308

Fortepian sprzedam za 300 rs. Nowogrodzka 14. stróż. 37452

Fortepian prawie nowy, kosztował rs. 650, do sprzedania za rs. 350. Pańska 10, mieszkania 34. 37446

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, skład Leszno № 26, posiada do sprzedania faetony nowe i używane, wolanciki i bryczki. 37855

Fortepian krótki, wiedeński, do sprzedania. Złota 37, m. 19, od godz. 3-ej p. p. 37773

Fortepiany, pianina nowe i używane tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 36759

Faeton używany, w dobrym stanie, zdatny na wieś i w mieście, do sprzedania. Królewska 25. 37330

Garnitury mebli do sali: czarne, orzechowe palisandrowe, Simlera roboty dobrej, gabinetowe, fantazyjne, różne otomany, szeslongi, kolumny. Ceny nizkie, za dobroć roboty gwarantuję. Ulica Marszałkowska № 115. Wdowiński. 37513

Instrument niwelacyjny tanio do sprzedania. Przyokopowa 11, kantor fabryki. 37734

Jest do sprzedania koń za przystępną cenę.— Ordynacka 8, m. 7. 37754

Jest do sprzedania mały faetonik na jednego konia z budą do zdejmowania, petersburskiej roboty. Hoża № 11, u stróża. 37817

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Klacz do sprzedania tanio. Wiadomość Kotzebue № 10. 37360

Kupię żyrandol i kandelabry bronzowe w stylu Ludwika XV lub zbliżonym. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod literami „S. E. 8." 37534

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanazmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kasa ogniotrwała potrzebna. Oferty: Żelazna № 48, m. 10, 37492

Kupię wóz do węgli. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Wóz." 37741

Kareta trzyosobowa używana, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 350. Wiadomość: ul. Fabryczna № 3, w kantorze fabryki. 3745

Meble z czterech pokojów wyprzedaję, salonowe, szafę, kredens, otomanę, umywalnię. Wspólna róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 8. 34062

Meble, garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki, stoły dębowe sprzedaję tanio.— Bracka 9, m. 12. 35980

Meble, garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy fantazyjny rs. 36, otomany gustowne rs. 18, łóżka orzechowe, szafka do bielizny. Widok 22—24. 36920

Meble bardzo gustowne, tak całe urządzenia jak pojedyncze sztuki. Ceny niezmiernie nizkie. № 12 ul. Niecała № 12, w bramie I-e piętro (w domu gdzie zakład fotograficzny W-go Twardzickiego). 36742

Meble wyprzedaję. Garnitur czarny, otomana, szafa. Marszałkowska 76, m. 8. 37461

Meble. Bez konkurencji! Garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biura, stoły, krzesła, dywany, portjery, firanki etc. po bajecznie niskich cenach. Niecała № 1, I-sze piętro od frontu. 37654

Maszyna oryginalna Singera mało używana, tanio. Bednarska 18, m. 32. 37890

Materjały z czystej wełny na zimowe garnitury męzkie, łokieć po rs. 1 kop. 55. „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 37845

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szslongi, szafy, kredensy, inne za bezcen. Świętokrzyzka № 16, mieszkania 13. 37886

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 37849

Meble mahoniowe starożytne z bronzami, garnitury, kanapy, sekreterki, biurka, bibljoteki, serwantki, komódki. Marszałkowska 113, Świeżawski. 36395

Motor gazowy w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w redakcji „Wędrowca", Nowy-Świat 47. 37368

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 37503

Meble sprzedam, szafę, kredens, stół, samowarnik, 6 krzeseł dębowych. Elektoralna 17, magazyn mód. 37902

Nafta braci Nobel, garniec kopiejek 28, dostawa do mieszkań. Skład mydła, świec Juljana Kreusch, Świętokrzyzka 42, róg Szkolnej. 37901

Obraz duży „Zdjęcie Chrystusa z Krzyża" za szkłem, w ozdobnych ramach, za 120 rs. do sprzedania. Nowy-Świat 28, m. 24. 37850

Owocarnia, Chmielna 26, poleca winogrona kuracyjne, wyborowe gruszki, jabłka, drób, solone rydze, miód lipiec. 37896

Ogier krwi arabskiej, ze stadniny hr. Ksawerego Branickiego, do sprzedania. Aleja Ujazdowska, pułk Litewski. 37366

Palto futrzane męzkie sprzedam 18 rs. Piękna 32, m. 5. 1675r

Platformę i wózek tanio sprzedam. Złota 15, w mleczarni. 37345

Platforma do sprzedania. Leszno 69, u stróża. 37467

Para koni 8-werszkowych, klacz i wałach, do sprzedania. Świętokrzyzka № 13. 37440

Pianino amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8, remiza. 36700

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Półki z desek, mocne, kupię. Wollenberg, Nowy-Świat 16—62. 37892

Potrzebny garnitur do stołowego pokoju, używany, w dobrym stanie, elegancki, jako to: stół okrągły, dressoir duży, 12 krzeseł, samowaruik, lustro. Handlarze wyłączeni. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „R. Z." 1693r

Pianino nowe z moderatorem tanio do sprzedania. Leszno 24—10. 37842

Poleca się wszelkie produkty wiejskie, jako to: masło śmietankowe i młodosolone, sery litewskie i polskie, gomółki rozmaite, grzyby suszone, marynaty: rydze, grzybki, pikle, korniszony etc, kompoty i soki owocowe, borówki, szczaw marynowany, pomidory, wyśmienite konserwy rybne rygskie i odeskie, wtorki i piątki drób tuczony: indyki, kaczki, pulardy, kapłony, perlice; zwierzyna: zające, cyranki, cietrzewie, kuropatwy, jarząbki. Wszystkie towary w wyborowym gatunku, wytrzymujące pod względem wysokiej dobroci i taniości wszelką konkurencję. Chmielna 16—7. 37820

Rowery pneumatyczne najświeższej konstrukcji, słynnej paryskiej fabryki „Rouxel et Dubois", drogowe, wyścigowe, damskie (odznaczające się szczególnie elegancką formą i wykończeniem), nabywać można w cyklodromie, róg Składowej i Nowogrodzkiej. Ceny b. przystępne. 37661

Rower angielski dęty, w dobrym stanie, mocny, do sprzedania. — Krak.-Przedm. № 17, m. 1. 37331

Suknia nowa, dwa żakiety, peleryna, palto jesienne męzkie. Nowosenatorska 7, u szwajcara, do 4-ej po poł. 37352

Satynówka Aichelego i Bachmana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w redakcji „Wędrowca", Nowy-Świat № 47. 37369

Sprzedam piramidkę masową bilardową, katarynkę harmonijną. Nowomiejska 17, mieszkania 5. 37437

Sprzedaję garnitur mahoniowy (dawniejszej roboty), swieżo kryty dobrą jutą 85, lustro czarne wysokie, grube szkło, piękna rzeźba 60 Nowy-Świat 16—62. 37506

Sprzedaję i kupuję garderobę damską, męzką. Hoża 2, m. 2. 37861

Sprzedaję, kupuję używane ubiory damskie, wynajmuję balowe, weselne. Ulica Bednarska 19. 37887

Siana dobrego 3,000 ctn. do sprzedania. Wiadomość: hotel Brylowski № 10, od 8 do 9-ej zrana. 37802

Sprzedam tanio meble używane dobrej roboty, na czystym włosie. Przyokopowa 11, kantor fabryki. 37735

Skopów sto tłustych na mięso w Musułach, 5 wiorst od Grodziska. 37732

Tanio! piękne firanki. Żórawia 33—7. 37798

Tandem czyli rower dwuosobowy, nowy, na gnmach pneumatycznych, do nabycia za przystępną cenę. Wiadomość w cyklodromie, róg Składowej i Nowogrodzkiej. 37660

Tokarnia do toczenia drzewa, duża. № 16 ulica Terespolska (Kamionek). 37344

Z powodu wyjazdu tanio sprzedam garnitur mebli orzechowy mało używany, brokatelą kryty. Także łóżko mahoniowe. Nowogrodzka 10, m. 7. 37346

300 sztuk lip szpalerowych około 5 łok. wysok., do sprzedania. Wiadomość w sklepie kwiatów „Marywil", Wierzbowa 5. 37730

Interesy handl. i majątk.

Apteka sielska do sprzedania. Wiadomość u właściciela, osada Iwaniska, gubernja radomska. 37829

A) **Fabryka** waty na pryncypalnej ulicy z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka № 24, sklep spożywczy. 37380

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski bez konkurencji za przystępną cenę. Piwna № 18. 37839

Do sprzedania tanio meble wyściełane.— Wspólna № 65, m. 4. 37647

Do interesu mającego przyszłość potrzebna jest inteligentna wspólniczka lub małżeństwo posiadające około rs. 1,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Inteligentna 1,000." 37640

Folwark rozległości mórg 155 do sprzedania, wydzierżawienia. Łódź, Tuszyn, Walter. 1327r

Jest do wydzierżawienia pacht z 50 krów w majątku Łomna, 21 wiorst od Warszawy, przy szosie Marymonckiej. Wiadomość na miejscu. 37417

Jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu niezależnych okoliczności w Lublinie sklep galanteryjno-norymberski, egzystujący od lat 10, z klijentelą wyrobioną i liczną. Wiadomość osobiście lub listownie. Lublin, Krakowskie-Przedmieście, w sklepie kolonjalnym W-ej Sierocińskiej. 37311

Jest do sprzedania sklep norymbersko-galanteryjno-piśmienny. Wiadomość: ulica Krucza № 29, w filji pieczywa. 36548

Jest do sprzedania propinacja pod Warszawą, dobrze procentująca, za przystępną cenę. Bliższa wiadomość: Warszawa, Próżna № 5, u Jabłońskiego. 37800

Kawiarnia do sprzedania zaraz, świetnie procentująca. Leszno № 1, w sklepiku. 37793

Kawiarnia z całem urządzeniem z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Nowe-Miasto № 23, naprzeciw szkoły Konarskiego. 37746

Kupię folwarczek do dwóch włók, blisko kolei wiedeńskiej, od Rudy do Radomska.— Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer dla „Wandy." 37766

Kawiarnia do sprzedania. Mazowiecka № 5. 37385

Kawiarnia do sprzedania. Krucza № 42. 36761

Kawiarnia z dwoma bilardami lub bez bilardów do sprzedania. Piwna № 29. 37859

Kantor Komisowy, Niecała 9, posiada do sprzedania, parcelacji majątki różnej wielkości oraz kilka dzierżaw zaraz do wzięcia. 37822

Magle do sprzedania. Ulica Złota № 26. 37765

Mydlarnia do sprzedania. — Wiadomość: skład mydła Gustawa Mücke, ulica Długa 42. 37774

Magle do sprzedania. Ulica Piękna № 21. 37386

Oddaję młyn wodny o 3-ch postawach do wydzierżawienia na czas stosownie do umowy, blisko Petersburga, młyn nowy, bardzo dochodowy, dzierżawcy będzie dana także ziemia do zasiewu 40 mergów. Dzierżawa 250 rs. rocznie. Życzyłbym sobie żeby dzierzawca był człowiekiem familijnym. Adres: petersb.-warsz. dr. żel., stacja Preobrażenskaja, obywatelowi Ostrowskiemu. 1685r

Poszukuję wspólniczki do sklepu sukien, kapeluszy i norymberszczyzny z kapitałem niedużym. Hoża 5, m. 5. 37873

Potrzebna zaraz dzierżawa majątku bez inwentarza żywego i martwego, w tenucie dzierżawnej od 400 do 500 rs. Żądane budynki gospodarskie i dom mieszkalny w dobrym stanie. Wiadomość: kiosk, Aleje Jerozolimskie i Nowy-Świat, dla A. B. 1690r

Potrzebne rs. 13,000 po 13,000 Tow. Miejskiego na spłatę. Wiadomość: kancelarja hypoteczna rejenta Rutkowskiego. 37837

Pralnia zaraz do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu. Krochmalna № 5. 37743

Posesję w osadzie Czyżewo, przy kolei Petersburskiej,składającą się z domku murowanego piętrowego, ogrodu owocowego, stajni, wozowni i śpichlerza, sprzedam w każdym czasie za przystępną cenę. Wiadomość: Żórawia № 27, m. 9, od godz. 9 do 12-ej w południe. 37433

Restauracja do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, w kawiarni, od godz. 3 do 6-ej po południu. 37526

Szynk do sprzedania w miejscu fabrycznem bez żadnego ryzyka dla fachowca. Oferty proszę składać pod „100" R. w Kurjerze. 37404

Sklep z obuwiem z kompletnem urządzeniem do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość róg Kruczej i Nowogrodzkiej № 42. 37339

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie duże. Ulica Nowogrodzka № 14. 37351

Sklep mydlarsko-farbiarski do sprsedania z powodu interesów familijnych, egzystujący od lat kilkunastu, dobrze prosperujący. Wiadomość: Kiosk Plac Teatralny. 37427

Skład węgli, konie, wozy, uprząż paro- jednokonne, sprzedam razem lub pojedynczo. Żelazna 45, dystrybucja. 37489

Sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący jest zaraz do sprzedania za cenę rs. 800. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei. 37878

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania zaraz za 160 rs., mieszkanie obszerne i tanie. Wiadomość: Leszno № 95, mieszkania 2. 37876

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Śliska № 60. 37808

Sklepik jest do sprzedania. Ulica Pańska № 94. 37847

Skład węgli do odstąpienia zaraz. Ul. Żelazna № 64. 37843

Sklepik do sprzedania przy fabrykach, w dobrym punkcie. Złota № 63. 37840

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania za cenę przystępną. Kościelna № 12. 37835

Sklep spożywczy do sprzedania. — Pańska № 34. 37832

Skład węgli jest do odstąpienia. Ul. Żórawia № 21. 37821

Sklep mączny sprzedam z powodu wyjazdu. Nowa Praga, Średnia 10. 37812

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Nowolipki № 78. 37806

Skład wapna, cementu i węgla sprzedam. Wspólna № 3. 37487

Sklep dystrybucyjno-piśmienno-galanteryjny do sprzedania. Berga № 8. 37082

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny, dobrzę procentujący, sprzedam zaraz tanio. Włodzimierska 2. 37895

Sklep mydlarski, szesnaście lat egzystujący w dobrym punkcie, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: Wielka 49, mieszkania 13, od 4 do 6-ej. 37792

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny, elegancko urządzony, wartości około 2,200 rs., do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku. Elektoralna № 32. 37728

1,500 lub 2,500 rubli na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie potrzebne, procent 7. Oferty dla L. S. przyjmuje Biuro Ungra. Wierzbowa 8. 1676r

2,400 do umieszczenia w Warszawie na pierwszy numer hypoteki domu murowanego. Włodzimierska 4, adwokat Kwapiński. 37777

6,000 rs. potrzebne na 1-szy numer bez Towarzystwa, na nieruchomość w Warszawie % 6½ do 7. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod 6,000 W. S. 37172

21,000 rubli na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie na znaczny majątek ziemski blisko Warszawy potrzebne zaraz.— Hypoteka w Warszawie. Oferty w kancelarji W-go adw. przysięgłego Skurzyńskiego, ulica hr. Berga № 3. 37528

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1591r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1493r

A.) Przeprowadzki, opakowania mebli, najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia 3, wprost ogrodu Saskiego. 36246

A) Zakład przewozowy Józefa Weicenbluta, Przechodnia 1, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, opakowania mebli, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem po cenach najniższych. 36133

A) Niemiec poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyrazem „Umeblowany pokój." 37527

Mieszkanie, pokój i kuchnia, zaraz potrzebne. Oferty pod „Zaraz" przyjmuje kantor Kurjera. 37646

Od 1-go stycznia 1895 roku potrzebne jest mieszkanie, składające się z pięciu pokoi z kuchnią, na ulicach: Dobrej, Marjensztadt, Bednarskiej, lub na ulicach tymże przyległych. Oferty z cenami proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami N. O. O. 37403

Potrzebne mieszkanie od Nowego Roku lub zaraz, w okolicach Zielonego placu, 7 pokojów, z trzema wejściami. Oferty pod „R. Z." w biurze Ungra: Wierzbowa 8. 1692r

Poszukuje się lokalu na zakład ślusarsko-mechaniczny. Oferty w kantorze Kurjera sub „Ślusarnia." 37841

Z. Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, Tłomackie 8, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach z ustawieniem mebli i gwarancją za całość, pakuje meble, lustra, dzieła sztuki, poleca skrzynie własnego wyrobu, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem. Przyjmuje meble na przechowanie. 1543r

b) Zaofiarowane.

Apartament, składający się z 8-u pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, klozetu, z wszelkiemi tegoczesnemi wygodami, może być zdatny na biuro, do wynajęcia od każdego czasu. Wiadomość: Marszałkowska 111, u stróża domu. 36653

Aleja Ujazdowska 17, 10 pokojów, kuchnia, pierwsze piętro, do wynajęcia. 37816

Do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą, samowarem. Berga № 6, mieszkania № 7. 37894

Do najęcia 3 lub 5 pokoi 1-go piętra frontowych, przedpokój, kuchnia. Nowy-Świat № 25. 37818

Do wynajęcia 6 pokojów, odpowiednie doktorom, adwokatom, dom skanalizowany. Zielną 41, dom za Nowo-Zielną. 35780

Do wynajęcia natychmiast 2 pokoje, elegancko umeblowane, wejście oddzielne, usługa. Może być 3—4 pokoi; na żądanie całkowite życie. Chmielna 56, stróż wskaże. 37280

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Żórawiej № 33, m. 4, 1-e piętro, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż i 2 spiżarki. Wiadomość u stróża. 37523

Jest do odstąpienia pokój; może być z obiadami. Marszałkowska № 71, m. 24. 37885

Krucza 6. Każdego czasu do wynajęcia 5 pokoi, pokój dla służby, wanna, waterklozet, urządzenie gazowe, na drugiem i trzeciem piętrze. Strona słoneczna. Wiadomość na miejscu. 37044

Mazowiecka 4, m. 18. Duży pokój umeblowany, z usługą i samowarem. 37224

Pokój duży, meble, obsługa, fortepian, waterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 37419

Pomieszczenie dla panienki z fortepianem, zapewnia się opieka rodzicielska. Wspólna № 14, m. 6. 35157

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem dla panienek. Ordynacka № 10, mieszkania 2. 37441

Pokój frontowy, oddzielne wejście, meble, usługa, do wynajęcia. Nowogrodzka 34—15. 37469

Pokój z frontowem wejściem, przy przyzwoitej i inteligentnej rodzinie, dla panien kształcących się, może być z konwersacją w obcych językach. Ulica Mokotowska 52, m. 4. 37764

Pokoje dwa, ładne wejście, wspólny przedpokój—może być wspólna kuchnia i klozet. Wilcza 26, m. 22. Mogę umeblować; tamże pomieszczenie dla panny, z fortepianem. 37748

Pokoju przy inteligentnej rodzinie chrześcjańskiej, w okolicy Dzikiej, Dzielnej, Karmelickiej poszukuje młody człowiek. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Płacącego." 37755

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, drugi duży umeblowany, usługa, samowar. Krucza 15—4. 37760

Pokój umeblowany, frontowy, oddzielne wejście, usługa, samowar, każdego czasu, do wynajęcia. Krucza 16, stróż wskaże. 37721

Pokój oddzielny z frontowem wejściem—może byc z usługą i samowarem; tamże pomieszczenie dla kształcącej się panienki, lub inteligentnych kobiet. Podwale 22, mieszkania 7. 1687r

Pokój umeblowany, przy pojedyńczej osobie, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Nowogrodzka № 23, m. 11. 37865

Pokoik kawalerski, z meblami, przy pojedyńczej osobie. Ogrodowa 18—2. 37898

Sklep obszerny, z takimże pokojem i kuchnią, za rub. 500 rocznie. Chmielna 18. 37756

Sklep na handel spożywczy do wynajęcia; tamże szafy do kupienia. Tamka 32, w składzie wódek. 37819

Salon z balkonem frontowym, 1-e piętro, usługa, samowar; tamże prywatne obiady. Wielka 49, mieszkania 3. 37877

Sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna, wygódka, piwnica, na pierwszem piętrze, kompletnie odrestaurowane, do wynajęcia od 1 października. Ulica Królewska № 6, wiadomość u rządcy. 37293

Wozownia i stajnia na składy, do wynajęcia zaraz. Wozownia rs. 7, stajnia rs. 5 miesięcznie. Nowo-Wielka 15. 37394

Wspólne mieszkanie dla przyzwoitej, pojedyńczej osoby płci żeńskiej, chodzącej do zajęcia. Hoża 10, m. 22. 37787

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczni szkoły rzemiosł. Dozór i korepetycja zapewnia się. Podwale 22, m. 7. 1686r

Za pożyczenie stu rubli dam pokój osobny. Złota 55, m. 5. 37789

Zaraz dwa pokoje, z meblami, do wynajęcia. Długa 25, mieszkania 49. 37768

3 pokoje, kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 37676

6 pokoi, przedpokój, pasaż, 2 balkony, kuchnia, komórka, waterklozet, na 1-m piętrze, w domu przy Żórawiej № 19, w każdym czasie do wynajęcia. Rozkład dogodny, do odnajęcia 2 pokoje. 37783

8 rs. miesięcznie duży pokój, dla jednego lub dwóch młodych inteligentnych pań, (na żądanie całodzienne utrzymanie). Elektoralna 28, m. 35. 37823

Doniesienia rozmaite.

Atelier dentystyczne pod zarządem zdolnego technika przybyłego z zagranicy, przyjmuje wszelkie roboty techniczne w zakres dentystyki wchodzące. Marszałkowska 95, mieszkania 2. 37154

Akuszerka przyjmuje na słabość, udziela porad, umieszcza dzieci. Długa 27, mieszkania 14, parter. 36152

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna № 8, parter. 37870

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 34974

Dnia 3 października r. b. z domu przy ulicy Elektoralnej № 753, nowy № 16, zaginął chart duży, biały w żółte łaty, mający na szyi nową obrożkę niklową. Kto go odprowadzi do właściciela domu pod powyższy numer otrzyma rs. 3 nagrody. Pies wabi się Tarant. 37651

Familja francuzka przyjmie na wychowanie dziecko za opłatą. Podwale № 38, mieszkania 10. 37862

Fortepiany, pianina stroję za 1 rs. Listownie: Stalowa 4. Żodkiewicz. 37400

Kapelusze ubierają się na poczekaniu, podług modeli. Gotowe, bardzo eleganckie i gustowne, Jadwiga Przewóska, Niecała 10, mieszkania 8, wprost bramy, parter. 37868

Maszyny do szycia, wyżymaczki, rowery, z największą dokładnością naprawia. Krucza 44. Mechanik. 37317

Mleko z dostawą 8 kop. kwarta. Należność wybiorę towarem. Oferty „Mleko" przyjmuje Kurjer. 37758

Najtaniej! Farby olejne zagraniczne, oraz wszelkie materjały artystyczno-malarskie poleca firma „Nemo. 10 Bracka 10. 34972

Oddaje dziecko na własność, chłopczyka trzy-miesięcznego. Ulica Żórawia № 29, mieszkania 17. 37801

Obiady gospodarskie, miesięcznie rs. 10, od 2—4. Miodowa 8, stróż Stanisław wskaże. 37145

Pracownia sukien damskich „Stefanji" przeniesioną została z ulicy Świętokrzyzkiej na ulicę Zielną 23. Przyjmuje, wykończa suknie starannie, z dobrym gustem. Ceny umiarkowane. 34005

Potrzebna współuczennica do nauki buchalterji. Wiadomość u nauczyciela. Niecała № 4. 37601

Pajker specjalista farbuje pióra, wszystkie kolory. Bielańska 3, m. 53. 37053

Szkielety pod abażury, abażury ubrane, jak lat poprzednich. Śliska 18—23. 37373

Uczę kroju najdoskonalszą metodą francuzką. Teodore. Formy na każdą figurę tanio. Senatorska 26.—Flora Levenberg. 37834

Wyżymaczki naprawia specjalniej i taniej od składów wyżymaczek odpowiedzialny zakład mechaniczny. Chmielna 49. 37808

W środę zrana 3 października przechodząc Marszałkowską około pesesji Kronenbergów, zgubiono pierścionek złoty z pieczątką, oddawca otrzyma nagrody rubli 8. Wspólna 19—13. 37636

Zegarek czarny stalowy, damski Perret et Fils, z dewizką szatleną złotą, wysadzaną perełkami i 3-ma almantynami zgubionó we wtorek zrana, w przejściu z Podwala przez Krakowskie-Przedmieście na Trębacką. Znalazca zechce oddać na Elektoralną 35, m. 16, za bardzo przyzwoitą nagrodą. 37361

4 rs. nauka krawatów w 2 tygodnie, wszystkie fasony. Włodzimiorska 3—7. 37574

99 Marszałkowska. Krawiec Chmurczyński wyprzedaje burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie. Tanio. 34199

28 Nowy-Świat. Nowo-otworzona pracownia Kapeluszy damskich Z. Redler.

28 Nowy-Świat. Kapelusze filcowe ubrane dla pensjonarek, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat Kapelusze gustownie ubrane, od rs. 1.50.

28 Nowy-Świat. Kapelusze ubrane dla dziewczynek i chłopczykow, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat. Kapturki dziecinne, bardzo gustowne, od 2.50.

28 Nowy-Świat. Najmodniejsze fasony filcowe, po 75 kop.

28 Nowy-Świat. Przyjmuje kapelusze do przefasonowania i ubierania, podług najświeższych modeli. 37814

!!!Przewyborne nigdzie nieporównane pod względem smaku znane torciki pralinowe (noemi) po 50 i rs. 1.20 sztuka, tylko u Jana Fruzińskiego: Marszałkowska 133, filja: Senatorska 6.

!!!Słodowo-ziołowo-miodowe, bardzo skuteczne dla osłabionych na piersi i astmatyków, funt 30 kop., tylko u Jana Fruzińskiego: Marszałkowska 133, filja: Senatorska 6.

!!!Świeżo nadszedł imbier kuracyjny indyjski, bardzo skuteczny dla wzmocnienia żołądka funt rs. 1.20, tylko u Jana Fruzińskiego: Marszałkowska 133, filja: Senatorska 6. 36720

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 22 Сентября (5 Октября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)